NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, poniedziałek 13 czerwca 1927 Nr. 152

NOWY DZIENNIK

...kcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7. ...onu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
...kładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
... komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
...pisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
...aktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

„Odpowiedź" Moskwy

Kraków, 12 czerwca

(b) W części nakładu wczorajszego numeru naszego pisma donieśliśmy już o tem, że rząd sowiecki, postanowiwszy zaostrzyć kurs wobec kontrrewolucjonistów, skazał — względnie, za pośrednictwem swej władzy brachjalnej G. P. U., polecił skazać — 20 osób na karę śmierci. Oskarżenie opiewało u jednych o szpiegostwo na rzecz obcych mocarstw, innym zarzucono działalność kontrrewolucyjną i przynależność do organizacji monarchistycznej.

W międzyczasie okropny ten wyrok został już wykonany i 20 osób rozstrzelano. Nazajutrz po wyroku! W trybie przyspieszonym! Deklaracja rady komisarzy ludowych opowiada wprost, że wyrok zapadł bez sądu(!), „ponieważ zachodziły okoliczności nadzwyczajne, a w nadzwyczajnych okolicznościach należy państwu przyznać prawo chwytania się nadzwyczajnych środków obrony bezpieczeństwa publicznego".

Argumentacja ta — pominąwszy wartość jej samą w sobie — kłóci się atoli na całej linji z rzeczywistością. Żadne nie zachodziły w Moskwie „okoliczności nadzwyczajne", któreby zmuszały do chwytania się... itd., jak to brzmią te wszystkie stare, z czasów carskich jeszcze pamiętne frazesy. Rozstrzelani obecnie kontrrewolucjoniści siedzieli po więzieniach przeważnie już od lat, nie przychwycono ich wczoraj na gorącym uczynku, a trzymano ich poprostu pod kluczem jako — z a k ł a d n i k ó w. Prasa niemiecka stwierdza słusznie, iż właśnie okoliczność — iż zarzucone skazanym przewinienie datuje się od dawna — zmniejsza w znacznym stopniu ich winę, a zarazem zmniejsza w równym stopniu uprawnienie rządu sowieckiego do tej nagłej, nieoczekiwanej i straszliwej justyfikacji.

Jakież więc ona ma faktyczne i istotne uzasadnienie? Dlaczego nagle stracono księcia Pawła Dołgorukowa, syna jenerała Szczegłowitowa, radcę stanu Mikulina, ks. Mesyczerskiego, byłego konsula carskiego Jewreinowa, adwokata Wiszniakowa, pułk. Sussalina, kap. Karatowa, b. oficera armji Kołczaka Salomona Gurewicza itd., itd.?

Ich stracenie — to „odpowiedź" sowietów na ostatnie zamachy przeciw władzy sowieckiej. Na zamach w Warszawie i Mińsku, na bomby rzucone na lokal klubu komunistycznego w Leningradzie — odpowiada rząd sowiecki tymi dwudziestoma trupami i groźbą nowych aktów krwawego terroru. Rząd sowiecki chce w ten sposób wzmocnić swój autorytet w oczach społeczeństwa rosyjskiego, pokazać znowu swoją „siłę", zademonstrować trwałość, pewność i niewzruszalność swej pozycji.

Czy cel ten osiągnie?

O ile idzie o wewnętrzne stosunki w obrębie państwa rosyjskiego, to trudno na to pytanie odpowiedzieć. Do dziś dnia nie znamy tych stosunków w oświetleniu naprawdę objektywnem. Na podstawie tych zgoła sprzecznych informacyj, które o Rosji posiadamy, tyle tylko wiemy, że sowiety opierają system swych rządów na dyktaturze terrorystycznej. Terror ten w ostatnich półtora latach znacznie osłabł, tak, że zdawało się, iż rząd sowiecki opierać się zaczyna na solidniejszych z biegiem czasu podstawach.

Skoro teraz rząd sowiecki uważa za stosowne powrócić do zaostrzonego terroru, to fakt ten oczywiście w Rosji wrażenia o wzmagającym się autorytecie sowietów chyba wywołać nie zdoła. Zaostrzy on tylko napięcie w kraju i wzmoże nienawiść do terrorystycznej dyktatury.

Co się zaś tyczy zagranicy, to cytowana już prasa niemiecka słusznie podnosi, iż onegdaiszy barbarzyński „wyrok" - po niesłusznych i krzywdzących Polskę insynuacjach sowieckich z powodu zabójstwa Wojkowa - zniszczył za jednym zamachem cały moralny kredyt, jaki sobie sowiety (nb. w Niemczech) wyrobiły, jako strona rzekomo „skrzywdzona" w konflikcie angielsko-rosyjskim. Terror bolszewicki ostatnio osłabł, z pogróżek sowieckich manifestów nikt sobie nic nie robił — tak, że sowiety zaczynały stawać się w świecie „salonfähig". Aż tu nagle owa fatalna nota p. Litwinowa, a onegdaj znowu ten straszny, krew w żyłach ścinający wyrok...

„Odpowiedź" Moskwy nie świadczy dobrze ani o rozumie politycznym, ani też o — sile i pewności siebie dzisiejszych władców Kremlu. Że nie świadczy o ich demokracji i poczuciu ludzkości — o tych „naiwnych" rzeczach niema nawet co mówić. Ponieśli szereg klęsk na arenie zagranicznej, zbankrutowali wewnątrz państwa w realizacji idei komunistycznej, między sobą toczą zacięte walki i spory — — cóż tedy dziwnego, że w takiej sytuacji imają się starego i „wypróbowanego" środka: **terroru i zaostrzonej dyktatury.** Pytanie tylko, czy „uniwersalny" ten środek okaże się w tym wypadku trwalszym, aniżeli był nim zawsze dotychczas...

Wyroki bez sądu

Moskwa, 11 6. Prasa sowiecka podaje dalsze szczegóły o dokonanej masowej egzekucji. Przewodniczący czerezwyczajki Mieńczyński wydał deklarację, w której wylicza nazwiska 20 rozstrzelanych.

Rada komisarzy ludowych stwierdza w deklaracji Menczyńskiego, że wyrok zapadł bez sądu(!), ponieważ zachodziły okoliczności nadzwyczajne, a w nadzwyczajnych okolicznościach należy państwu przyznać prawo chwytania się nadzwyczajnych środków obrony bezpieczeństwa publicznego.

Zaostrzenie kursu wobec emigracji

Moskwa, 11 6. W związku z ostatnimi wynikami śledztwa prowadzonego przez GPU powszechnie oczekują tu nowego wzmożenia się fali czerwonego terroru.

Jednocześnie Sownarkom opracowuje bardzo surowe przepisy, zmierzające do uniemożliwienia wjazdu na teren związku sowieckiego jakichkolwiek elementów emigracyjnych. Przekreśla to, rzecz prosta, dotychczasowe zarządzenia władz sowieckich, które prasa komentowała jako zaproszenie w stosunku do znajdujących się zagranicą żywiołów nie bolszewickich, pragnących pracować pozytywnie w ramach ustroju komunistycznego.

Prasa berlińska zgodnie potępia nową falę teroru w Rosji

Berlin. 11. 6. (PAT) Wiadomość o straceniu w Moskwie 20 więźniów politycznych wywołała w Berlinie ogromne wrażenie. Poza jedynie komunistycznym dziennikiem „Welt am Abend", który nazywa tę masową egzekucje aktem obrony ze strony klasy robotniczej, cała prasa berlińska stwierdza jednogłośnie, że Rosja sowiecka osłabiła w ten sposób niesłychanie swoje stanowisko w konflikcie z Anglją. Znamienną jest rzeczą, że najgwałtowniej występują przeciwko sowietom dzienniki prawicowe, które od końca wojny aż do czasów ostatnich stały na stanowisku wspólnego frontu niemiecko-rosyjskiego przeciwko Francji i Anglji i dopiero w dwóch ostatnich tygodniach zaczęły zaznaczać pewne tendencje przyjazne dla Londynu. Organ hr. Westarpa, „Kreuz zeitung", oświadcza, że wiadomość o okrucieństwach systemu bolszewickiego wzbudziła fale oburzenia i wstrętu we wszystkich państwach kulturalnych świata. Nowe egzekucje moskiewskie dowodzą, że w Rosji panuje nadal krwawy teror i że system bolszewicki opiera się tylko na słabych podstawach. Ostatnie krwawe akty mogą się tylko przyczynić do **zmocnienia frontu antybolszewickiego w Europie.**

Niemiecko narodowy „Lokal Anzeiger" oświadcza, że państwo, które rozstrzeliwuje bez sądu swoich obywateli całemi tuzinami, przestaje być państwem praworządnem i kulturalnem.

Prawicowy „Boersen Kurier" oświadcza, że klika, utrzymująca Rosję od 1917 roku za pomocą teroru pod swoją władzą, czyni ciężką współpracę ze sobą chociażby na krótką metę dla tych narodów, które mają z nią pewne wspólne interesy polityczne.

„Vossische Zeitung" stwierdza, że Moskwa za jednym zamachem unicestwiła cały dotychczasowy kapitał moralny, jaki Rosja uzyskała w konflikcie z Anglją do dnia dzisiejszego. — Ostra nota do Polski, zarzucająca rządowi polskiemu odpowiedzialność za morderstwo, popełnione na osobie posła sowieckiego, chociaż ten ostatni odrzucił wszelką ochronę jego osoby, jak również oskarżenie Anglji, były już błędem politycznym. Rozstrzelanie więźniów w Moskwie niszczy tę atmosferę dla Rosji pomyślną i daje przeciwnikom jej w ręce materjał, którego nie znaleźli w zrewidowanych kasach ogniotrwałych.

Dlaczego opóźnia się podpisanie kontraktu pożyczkowego?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 11. 6. Sin. Wczoraj, jak już podawaliśmy, wyjechali do Paryża p. Młynarski oraz p. Karpiński. W związku z tem, czytamy dziś w „Przeglądzie Wieczornym": Opinja publiczna jest zaniepokojona ostatnio różnemi pogłoskami o pożyczce zagranicznej. Pogłoski te, puszczane w celach spekulacyjnych nie odpowiadają prawdzie. Jak się dowiadujemy z najlepiej poinformowanych źródeł, rokowania pożyczkowe idą normalnie i należy się w najbliższym czasie spodziewać ich zakończenia. Niepokojące pogłoski są następstwem trudności stawianych przez prezesa Banku Polskiego, p. Karpińskiego. Nie mogą one jednak mieć najmniejszego wpływu na normalny bieg rokowań. Prezes Banku Polskiego, p. Karpiński sprzeciwia się kredytom, które do dyspozycji Banku Polskiego otworzyć chcą wielkie banki amerykańskie. Sprzeciw ten jest zupełnie niezrozumiały. Dla uspokojenia wątpliwości p. Karpińskiego udali się do Paryża wyżej wspomniani".

Od siebie dodać możemy, że chodzi tu o rozszerzenie pożyczki przez zwiększenie funduszu pożyczkowego.

W związku z tem dowiadujemy się też, że na podstawie artykułu 6 ustawy o pełnomocnictwach, projekt kontraktu pożyczkowego nie zostanie przedłożony sejmowi do zatwierdzenia.

Rząd chce powiększyć budżet?

Warszawa, 11 6. Sin. Dowiadujemy się, że rząd zamierza wnieść do Sejmu projekt zwiększenia wydatków i dochodów budżetowych, a to z powodu podwyżki płac dla urzędników.

Szczegóły konferencji min. Zaleskiego z Briandem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 6. Sin. W związku z przyjazdem p. ministra Zaleskiego do Paryża donoszą z Paryża co następuje: Wczoraj o godzinie 11 rano przyjął p. Briand p. ministra i konferował z nim do godz. 1. Głównym tematem konferencji były okoliczności zabójstwa Wojkowa, przyczem rząd francuski szczerze gratulował rządowi polskiemu jego stanowiska, jakie od pierwszej chwili zajął w sprawie tragicznego wypadku na dworcu warszawskim. Następnie omawiano sprawę fortów niemieckich wzdłuż granicy polskiej, gdyż Niemcy wciąż czynią trudności w dopuszczeniu kontroli zburzonych fortec. Minister Zaleski ma jeszcze odbyć konferencję z Poincarem oraz dziś jeszcze przyjmie przedstawicieli prasy francuskiej w gmachu ambasady.

—

Przewiezienie trumny ze zwłokami pos. Wojkowa przez granicę

polsko-rosyjską

Stołpce. 11. 6. (PAT) Przejazd pociągu specjalnego, wiozącego zwłoki posła Wojkowa przez terytorjum Rzeczypospolitej polskiej od Warszawy do granicy polsko-sowieckiej odbył się według z góry ustalonego planu. Na wszystkich postojach wystawione były warty honorowe. Pociąg zatrzymywał się na główniejszych stacjach po kilka minut. Wszędzie nad porządkiem czuwała policja. O godz. 6.45 min. pociąg przybył do Stołpiec. Na dworcu oczekiwała kompanja honorowa. Obecne były władze cywilne i wojskowe. W chwili przejazdu pociągu ze zwłokami orkiestra odegrała marsza żałobnego, a kompanja honorowa sprezentowała broń. Jednocześnie nad dworcem pojawiły się samoloty polskiej eskadry lotniczej, które w ten sposób złożyły honory zwłokom zmarłego. Tego rodzaju manifestacja ze strony władz cywilnych i wojskowych wzruszyła rodzinę, szczególnie panią Wojkow, której przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych złożyli szczere wyrazy współczucia na ręce i za pośrednictwem sekretarza poselstwa sowieckiego w Warszawie Arkadjewa.

Po przybyciu pociągu do Kołosowa przedstawiciele wojska polskiego oraz władz cywilnych opuścili pociąg, oddając przy słupach granicznych ostatnie honory pamięci zmarłego. Z drugiej strony granicy wystąpiły oddziały wojsk czerwonych z orkiestrą oraz kilkadziesiąt osób z pośród ludności cywilnej. Orkiestra odegrała międzynarodówkę, przyczem kilku mówców wystąpiło zprzemówieniami o charakterze wybitnie agitacyjnym. Po ponownem odegraniu przez orkiestrę międzynarodówki, pociąg ruszył i specjalnie przybyli z Moskwy reprezentanci w dalszą drogę. Eskortę objął oddział sowiecki władz sowieckich i organizacyj komunistycznych.

Zwłoki Wojkowa pochowano w Kremlu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 6. Sin. Z Moskwy donoszą: Dziś o godzinie 4.30 pop, przybyły tu zwłoki zamordowanego w Warszawie posła Wojkowa. Zwłoki zniesione zostały z pociągu przez przedstawicieli rządu. Na Placu Czerwonym trumnę umieszczono na lawecie. O godz. 7 odbył się pogrzeb. Przemawiali przedstawiciele rządu oraz partji. Wojkow został pochowany na Placu Czerwonym w murach Kremlu.

Odpowiedź sowietów na notę polską

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 6 Sin. Z Moskwy donoszą: Dziś wieczór zostanie przesłana odpowiedź rządu sowieckiego na notę polską. Odpis noty został już wręczony posłowi polskiemu p. Patkowi.

* * *

Wiedeń, 11 6 (D) Z Moskwy donoszą, że nota sowiecka, która dziś została wręczona posłowi polskiemu w Moskwie, określa odpowiedź rządu polskiego jako **niewystarczającą(!)**

Słychać, że rząd francuski poczynił w Moskwie kroki celem załagodzenia stanowiska sowietów, które, jak dotąd zagraża pokojowi europejskiemu.

Adwokat Andrejew obrońcą Kowerdy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno. 11. 6. Matka Borysa Kowerdy zwróciła się do znanego w Wilnie adwokata posła Andrejewa, z prośbą o przyjęcie roli obrońcy jej syna. Adwokat Andrejew wyraził swą zgodę. Obronę wnosić będzie Andrejew bezinteresownie, gdyż nie przyjął zaofiarowanego mu przez panią Kowerdę honorarjum.

Epilog głośnej afery Marka

Marek zawarł ugodę z tow. asekuracyjnem

Telefonem od naszego korespondenta.

Wiedeń, 11 6. (D) Między towarzystwem asekuracyjnem Anglo-Danubia a inż. Markiem który jak wiadomo, był oskarżony o rozmyślne odcięcie sobie nogi, nastąpiła ugoda, według której towarzystwo to wypłaci Markowi 240 tysięcy szyl.

Nominacja nowych członków rady nadzorczej B. G. K.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 6. (Sin) Na skutek tego, że większość mandatów członków rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego wygasła, minister skarbu zamianował następujących nowych członków rady nadzorczej: dyr. dep. obrotu pieniężnego w min. skarbu dr Barański, dyr. biura departamentu prezydjalnego min. skarbu Starzyński, dyr. dep. ogólnego min. przem. i handlu Kożuchowski, dyr. dep. w min. pracy Drecki, szef gabinetu ministerstwa rolnictwa Rościszewski i były min. przemysłu i handlu inż. Antoni Olszewski.

Dalsze rewizje w bankach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 6. Sin. Komisarjat bankowy przy ministerstwie skarbu przeprowadza w dalszym ciągu rewizje w bankach. Od dnia 1. stycznia 1927 r. przeprowadzono ogółem 17 rewizyj zasadniczych w bankach. W jednym wypadku komisarjat postawił wniosek do wydziału bankowego przy ministerstwie skarbu o zamknięcie i zlikwidowanie banku.

Zamach na pociąg koleiki wąskotorowej

Warszawa, 11 6. PAT. Dnia 9 bm. między stacjami Janów i Kamieniem Koszyrskim na linji kolei wąskotorowej zauważyła służba kolejowa bezpośrednio przed przyjściem pociągu mieszanego ułożony w poprzek toru i umocowany specjalnemi klinami gruby kloc zaopatrzony w specjalne wycięcia i dopasowany do szyn. Śledztwo celem wykrycia sprawców tego zamachu prowadzą władze policyjne.

Aresztowania wśród emigracji rosyjskiej

w województwie wołyńskiem

Łuck, 11 6. PAT. Władze bezpieczeństwa przeprowadziły na terenie województwa wołyńskiego w dniu 9 czerwca około 60 rewizyj wybitniejszych członków emigracji rosyjskiej aresztując szereg osób.

Londyńskie konferencje p. Feliksa Warburga

Londyn, 11 6. ŻAT. Prezes Jointu, p. Feliks Warburg, zatrzymał się w drodze powrotnej do Ameryki na pewien czas w Londynie. Odbędzie on tu szereg konferencyj z członkami wszechświatowej egzekutywy sjonistycznej oraz kilku wybitnemi osobistościami żydowskiemi w sprawach dotyczących utworzenia Agencji żydowskiej. W Londynie spotka się p. Warburg ze znanym filantropem żydowskim z Chicago, p. Juljuszem Rosewaldem.

Dziś — święto żydowskiego sportu

w Czechosłowacji

Praga, 11 6 ŻAT. Czechsłowackie urzędy państwowe czynią znaczne ułatwienia i okazują pomoc w urządzaniu święta sportu żydowskiego, które odbędzie się jutro w niedzielę, dnia 12 czerwca. Protektorat honorowy tem świętem objął czechosłowacki minister zdrowia. Kancelarja cywilna prezydenta Masaryka przeznaczyła specjalne nagrody dla lekkiej atletyki. Oczekują przybycia licznych sportowców i gości z krajów sąsiednich. Jutro przybędzie prawdopodobnie 10 tysięcy gości na to święto.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Niedziela: pop. „Rewolucja w Porto Banos"; wiecz. „Lato".
Poniedziałek: „Znak na drzwiach" (popularne).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Ognia" (Dolly Davis).
NOWOŚCI: „Znak Zorry".
PROMIEŃ: „Harold ma pecha".
REDUTA: 1) „Lord- Maharadża- Apasz" dramat, 2) „Pajac" komedja.
SZTUKA: „Przygody lorda Cliftona".
UCIECHA: „Korona kłamstw" oraz „Djabełek".
WANDA: „Nostromo", „Flirt i godziny urzędowe".

Konflikt brytyjsko-rosyjski w perspektywie dziejowej

Zerwanie stosunków oficjalnych pomiędzy Anglją a Rosją sowiecką oznacza niewątpliwie nawrót do zaostrzonej walki świata kapitalistycznego ze światem komunistycznym. Można stawiać różne domysły na temat, jakie właściwie przyczyny skłoniły rząd angielski do kroku, który niewątpliwie pociągnie za sobą bardzo poważne konsekwencje, można bowiem doszukiwać się tych przyczyn zarówno we względach czysto politycznych jak i czysto gospodarczych, jak w końcu i w zasadniczem przeciwieństwie ideologji społecznej rządu torysów z ideologją i ustrojem rządu sowieckiego. Nas jednak, jak zresztą i całą Europę, wciągniętą przez Anglję do tej walki a co najmniej zmuszoną do zajęcia jasnego stanowiska w tym konflikcie, obchodzić musi przedewszystkiem i bezpośrednio ta ostatnia tylko strona konfliktu.

Ujmując ten pojedynek „wieloryba z niedźwiedziem" z socjalnego punktu widzenia, powinniśmy jednak postawić sobie pytanie, czy różnice między ustrojem państw kapitalistycznych a socjalistycznego państwa rosyjskiego są w rzeczywistości ciągle jeszcze tak wielkie, jakby to wynikało ze szkolnych definicyj kapitalizmu względnie socjalizmu, i czy zwolna poza naszą świadomością nie odbywa się niespostrzeżenie proces pewnego wyrównania tych przeciwieństw. Znaną jest rzeczą, że współcześni niełatwo spostrzegają takie zasadnicze przeobrażenia historyczne gdyż brak im dostatecznego oddalenia perspektywicznego, by skonstatować powolne zmiany pewnych zasadniczych elementów. Zresztą aktualna teraźniejszość obfituje w zbyt wiele palących i niepokojących problemów, by można było znaleźć dosyć czasu dla rozważania takich kwestyj zasadniczych. Tem niemniej jednak konflikt angielsko-rosyjski powinien stanowić odpowiednią sposobność do postawienia sobie pytania, czy walka podjęta przez Anglję ma widoki powodzenia, czy też jest ona tylko daremną próbą przeciwstawienia się nieuchronnej ewolucji ustroju gospodarczego, narzuconej przez imanentne siły historyczne?

Pytanie takie postawił istotnie znany ekonomista i socjolog Werner Sombart i odpowiedział na nie w sensie dla powierzchownego obserwatora dość niespodziewanym. Stwierdza on mianowicie, że kapitalizm przekroczył już fazę swego najwyższego rozkwitu i wchodzi zwolna w swój okres starczy, wykazując już silną domieszkę składników nowego systemu gospodarczego. Dowodów na ten zanik starczy kapitalizmu istotnie nie brak w życiu współczesnem. Jeżeli jako zasadnicze cechy ustroju kapitalistycznego uważać będziemy: 1) zasadę dążenia do zysku, 2) prymat wolnej inicjatywy przedsiębiorców i 3) dominującą w całem życiu gospodarczem ocenę jego z punktu widzenia zysku względnie rentowności, to nietrudno będzie nam skonstatować, że od czasu wojny wszystkie te charakterystyczne cechy kapitalizmu uległy zatarciu, ustępując miejsca częściowo przeciwnym zasadom. I tak dążenie do zysku straciło swój charakter decydujący i znalazło przeróżne ograniczenia we względach na wyższe interesy dobra publicznego. Obecnie opinja publiczna nawet w państwach zdecydowanie kapitalistycznych uważa za rzecz zupełnie zrozumiałą, że państwo ma prawo hamować zbytnie apetyty przedsiębiorców, o ile przekraczają one godziwą miarę. Już samo to przeobrażenie psychiki społeczeństwa jest znamiennym wyrazem dokonanej w ostatnim dziesięcioleciu ewolucji gospodarczej. Jeszcze wyraźniejszem może jest ograniczenie zasady prywatnej inicjatywy, bądź to przez państwo bądź też przez inne organizmy społeczne, nie kierujące się dążeniem do zysku. (Temat ten mógłby znaleźć szczególnie wiele ilustrujących przykładów u nas w Polsce, gdzie od początku inicjatywa prywatna jest znikomo małą w stosunku do roli państwa). Podobnie zmniejszyło się także ogromnie znaczenie czysto ekonomicznego (tzn. kierowanego jedynie względem na rentowność) punktu widzenia. Nie trzeba chyba naprowadzać dowodów na to, jak wiele doniosłych przedsięwzięć wypływa obecnie z całkiem innych pobudek i jak silnie te właśnie inne, nie ekonomiczne w ścisłem tego słowa znaczeniu, pobudki wpływają tak na politykę gospodarczą państw jak i organizacyj prywatnych.

Ograniczenie prywatnej inicjatywy i zanik nowych śmiałych idei u prywatnych przedsiębiorców wynika także z innych momentów. Tak np. ogromnem ograniczeniem prywatnej inicjatywy jest rozwój karteli i trustów oraz potęga zawodowych związków robotniczych, zacieśniających coraz bardziej granice i materjał dla pomysłowości i rzutkości przedsiębiorstw. Nawet samo rozpowszechnienie się znajomości zjawisk ekonomicznych i przewidywanie przyszłych zmian konjunktur, udostępniane w postaci biuletynów szerokim rzeszom przemysłowców i kupców, prowadzi w prostej linji do zmechanizowania i zbiurokratyzowania działalności ekonomicznej. Miejsce pomysłowości zajmuje zwolna rutyna, a miejsce swobodnej dyspozycji jednostek zajmuje władza organizacyj.

Wszystkie te głębokie przeobrażenia ustroju kapitalistycznego nie dowodzą wprawdzie jeszcze konieczności przyszłej przemiany jego w ustrój socjalistyczny taki, jakim go kreślą teoretycy socjalizmu. Zasada własności prywatnej doznaje coprawda w naszych czasach znacznych ograniczeń (reforma rolna, ochrona lokatorów), ale bynajmniej nie na rzecz własności kollektywnej. Choć jednak do socjalizmu nam jeszcze daleko, to przecież zaznaczone poprzednio charakterystyczne rysy nowo tworzącego się ustroju społecznego wykazują dość silne analogje do zasadniczych cech wyimaginowanego ustroju socjalistycznego.

Jeśli z drugiej strony uprzytomnimy sobie ewolucję doktryny bolszewickiej i znaczne złagodzenie jej radykalizmu w stosunku do własności prywatnej, to nie możemy się oprzeć wrażeniu, że te dwa tak sprzeczne ze sobą światy — kapitalistyczny i sowiecki — zdążają w kierunku pogodzenia swych przeciwieństw. Jest to jednak oczywiście proces zbyt mało zależny od światowej ludzkiej woli, by zawikłania i zatargi w rodzaju obecnego zatargu rosyjsko-angielskiego mogły tempo jego przyspieszyć lub zwolnić.

Dr B. Seiden

Kryzys dyktatury osobistej w Rosji sowieckiej

Kryzys wewnętrzno-polityczny w Rosji sowieckiej zatacza coraz szersze kręgi. Już po nadejściu pierwszej wiadomości o zamiarach Anglji w kierunku zerwania stosunków z sowietami, stało się rzeczą jasną, że ta katastrofa dyplomatyczna będzie musiała wywrzeć wpływ na dalszy rozwój wypadków wewnętrzno-politycznych w państwie sowietów.

W ciągu ostatniego roku, regime dyktatury osobistej Stalina znajduje się w stadjum chronicznego kryzysu. Tylko żelaznej ręce obecnego kierownika rosyjskiej partji komunistycznej jest do zawdzięczenia, że kryzys ten nie przedostał się poza ramy partji.

Grunt dla kryzysu stawał się jednak w miarę zwiększania się ilości niepowodzeń Stalina w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej coraz podatniejszy. Wydarzenia na Dalekim Wschodzie dostarczyły opozycji dużo materjału do krytykowania większości Stalina. Ale drugi cios, — cios z nad brzegów Tamizy, był dla Stalina jeszcze boleśniejszym; Stalin odczuł cios ten szczególnie silnie, gdyż opozycja skorzystała z wystąpienia Anglji i przebiła tarczę partyjną, którą osłaniała się obecna większość centralnego komitetu wykonawczego partji komunistycznej.

Już za ostatniej sesji plenarnej Kominternu (jesienią roku ub.) wielką sensację wywołało wystąpienie przywódców opozycji: Trockiego, Kamieniewa i Zinowjewa. Ale wystąpienie leadera opozycji komunistycznej na sesji obecnej było bez porównania ostrzejsze. Trocki zakończył swe znamienne przemówienie w formie ultimatum, wręcz oświadczając, że grupa jego zmuszona będzie zerwać z Kominternem, o ile postulaty opozycji nie zostaną uwzględnione.

W ten sposób Trocki z całą stanowczością wystąpił na plenum Kominternu jako przywódca opozycji komunistycznej. Jest rzeczą godną uwagi, że Trocki postanowił wystąpić przeciwko Kominternowi w chwili kiedy oczekiwane zerwanie między Anglją i ESSR stało się faktem dokonanym. Trocki wykorzystał niewątpliwie krok Anglji i wystąpił wobec większości „stalinowskiej" z zarzutem krótkowzroczności politycznej i zdrady zasad partyjnych. W swem przemówieniu Trocki oświadczył między innemi, że głównem niebezpieczeństwem w chwili obecnej nie jest walka imperjalistów z bolszewikami, lecz wewnętrzny regime w stronnictwie komunistycznem.

W odpowiedzi na wystąpienie Trockiego Stalin zaproponował wykluczenie go z Kominternu. W ten sposób walka opozycji z partją komunistyczną jeszcze bardziej się zaostrzyła.

„Przestępstwa", zarzucane Trockiemu przez kierowników partji komunistycznej, podzielić można na „formalne" i „materjalne". Formalnem przestępstwem jest fakt, że Trocki jawnie wystąpił przeciwko większości Stalina i w ten sposób naruszył zupełnie otwarcie dyscyplinę partyjną. „Materjalne" przestępstwo polega na tem, że Trocki rozpowszechniał druki agitacyjne przeciwko grupie Stalina i w ten sposób prowadził „praktyczną robotę opozycyjną".

Kryzys, jaki przeżywa w chwili obecnej stronnictwo komunistyczne, nazwać można kryzysem „lewym", gdyż Trocki i jego zwolennicy są reprezentantami radykalnego skrzydła partji komunistycznej, walczącego z „ugodowym" kursem grupy Stalina. Trocki podniósł również pod adresem Stalina i biura politycznego zarzut „nacjonalistycznego ograniczenia" i „zdrady rewolucji światowej".

Nie bacząc na to, Stalin uważa, iż utrzymanie umiarkowanego kursu w polityce partji komunistycznej jest konieczne. Przez pewien czas (rok temu) zdawało się, iż pogląd ten w Moskwie ostatecznie już zwyciężył, jednakże obecnie okazuje się, iż zwycięstwo to było tylko pozorne. „Rewolucjonizm" zaczyna znów brać górę w ruchu komunistycznym. (Ceps).

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 16	Czerwiec 12 Niedziela 12 Siwan 5687	Zachód słońca 19 m. 56

PONIEDZIAŁKOWY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“.

ukaże się jutro rano o zwykłej porze i zawierać będzie prócz ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich obfity dział sportowy wraz z wynikami niedzielnych zawodów, odpowiedzi „Lekarza domowego“, informator gospodarczy, przegląd radjowy, listy z kraju, oraz szereg artykułów i rozmaitości.

Minister oświaty Dobrucki w Krakowie

Wczoraj rano o godzinie 5.53 przybył do Krakowa p. minister wyznań i oświaty Dr. Dobrucki w towarzystwie naczelnika wydziału ministerstwa p. Buszkowskiego. Na dworcu powitali p. ministra wicewojewoda Dr. Morawski, dyr. policji Dr. Styczeń, starosta Stańkowski, komendant policji nadkom. Stano, naczelnik wydziału kuratorjum Dr. Lewicki i dziekan wydziału medycznego U. J. prof. Dr. Rosner. Po krótkim pobycie w województwie odjechał p. minister o godz. 7-mej na zwiedzanie zakładów uniwersyteckich. O godz. 12-tej p. minister był obecny na posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności, resztę zaś dnia poświęcił sprawom uniwersyteckim. Wieczorem odjechał do Zakopanego dla zwiedzania tamtejszego szpitala Uniw. Jag. dla gruźliczo chorych.

Jutro przyjeżdża do Krakowa min. Miedziński

Pan minister poczt i telegrafów Bogusław Miedzińsk przyjeżdża jutro 13 bm. na dwudniowy pobyt do Krakowa w sprawach urzędowych, w towarzystwie dyr. depart. Frączkowskiego, inspektora min. Czaykowskiego i sekr. Pytlewskiego. Min. Miedzińsk udzielał będzie posłuchań w dyrekcji poczt i telegrafów (ul. Warszawska 3) w dniu 13 bm. od godziny 16-tej. Zgłoszenia na posłuchania przyjmuje sekretarjat prezesa dyrekcji poczt (telefon 4010).

Z okazji pobytu p. ministra w Krakowie odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 17 w Izbie handlowej konferencja w sprawie zaspokojenia postulatów na polu komunikacji pocztowej. Izba handlowa przedstawi p. ministrowi wyniki ankiety, przeprowadzonej w okręgu krakowskim, co do sprawności służby pocztowej i wysunie dezyderaty świata gospodarczego w kwestjach komunikacji listowej, telegraficznej i telefonicznej, obrotu paczkowego oraz umieszczenia urzędów pocztowych w zachodniej Małopolsce.

Dziś obchód jubileuszowy Stow. rękodzielników żydowskich

Jak wiadomo, odbędą się dziś przedpołudniem uroczystości, związane z obchodem 50-letniego jubileuszu Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie. Po nabożeństwie o godz. 9-tej rano w Templu, odbędzie się o godz. 10-tej uroczysta Akademja w sali kina „Warszawa“, poczem po odsłonięciu sztandaru nastąpi otwarcie Zjazdu rękodzielników żydowskich województwa krakowskiego, śląskiego i kieleckiego. Popołudniu o godz. 4-tej rozpoczną się w sali kahału obrady Zjazdu referatami pp. prezesa Centralnego Związku Rękodzielników Żyd. Rassnera z Warszawy, radcy Dacha z Krakowa i prezesa Stow „Jad Charuzim“ Dra Rossbergera z Jarosławia. Obrady Zjazdu potrwają dwa dni, a w poniedziałek toczyć się będą w salach Stow. rękodzielników przy ul. Podbrzezie.

Loterja klasowa

W drugim dniu 3-ciej klasy 15-tej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane: **Zł. 10.000** nr. 34545, **Zł. 1.000** nr 15666, **Zł. 500** n-ry: 17769, 48701 62517. **Zł. 400** nr. 28490, **Zł. 300** n-ry: 10119, 40698, 64850, 84513, **Zł. 250** n-ry: 1514, 25905, 31540, 34817. 49375, 52055, 52057, 58386, 63412, 64879, 65441, 75362.

Odnalezienie zwłok wartownika prochowni w Witkowicach

Po kilkudniowych intensywnych poszukiwaniach znaleziono wczoraj, w sobotę w godzinach popołudniowych na miejscu katastrofy w Witkowicach zmasakrowane zwłoki kanoniera Pawła Wawry, który zginął podczas pełnienia służby wartowniczej w chwili katastrofy.

— **DYREKTOR DEPARTAMENTU SŁUŻBY ZDROWIA DR PIESTRZYŃSKI**, który jak wiadomo wyjechał na inspekcję zdrojowisk polskich, przybył wczoraj do Krakowa.

— **KU CZCI JULJUSZA SŁOWACKIEGO.** Staraniem Prezydjum krakowskiej Gminy żydowskiej odbędzie się ku uczczeniu Juljusza Słowackiego we wtorek 14 bm. o g. 8 rano w świątyni postępowej przy ul. Podbrzezie uroczyste nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.

— **EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W ŻYDOWSKIEM GIMNAZJUM KOEDUKACYJNEM W KRAKOWIE** odbył się w dniach 1—8 czerwca 1927 pod przewodnictwem Dyr. Jana Friedberga. Złożyli egzamin dojrzałości: Akerman Hersz Szymon, Amster Emil, Biegeleisenówna Debora, Blumenberg Efraim, Braunerówna Helena Rozalja, Bucheister Chaim, Cukerman Mojżesz Juda, Dreiblattówna Berta, Goldstoffówna Klara, Gutterówna Gustawa, Kanarek Izak, Kochówna Feige, Korngold Benjamin, Kühnreichówna Rozalja, Lender Pinkas, Lustgarten Szymon, Rimald Elimelech Simon, Rosenblumówna Sabina, Scheierówna Irma, Schmeidlerówna Regina, Seidenówna Ester, Spirówna Ewa, Spira Jozua, Sternfeldówna Perla, Weinberżanka Tola, Zollmanówna Rozalja.

Nie dopuszczono do egzaminu dojrzałości 3 uczniów, przy egzaminie piśmiennym reprobowano 1 ucznia, przy egzaminie ustnym 2 uczniów.

— **WYCIECZKA UCZNIÓW ŻYDOWSKICH Z KOWLA** na Wołyniu, bawiła przez dwa dni w Krakowie celem zwiedzenia zabytków miasta. Uczniowie przez ten czas żywieni byli przez krakowską Gminę żydowską.

— **WIELKI FESTYN-KIERMASZ Z WYSTAWĄ** urządza Liga Obrony Powietrznej Państwa na błoniach krakowskich dnia 26 bm. Firmy miejscowe, które będą reflektowały na pokaz i sprzedaż swych artykułów użytkowych i spożywczych w pawilonach, zechcą osobiście porozumieć się z komitetem (województwo, parter 16).

— **POROZUMIEWANIE SIĘ OBCEMI JĘZYKAMI W LOKALACH SKLEPOWYCH.** Wobec wzmagającego się napływu gości zagranicznych, zwróciła Izba handlowa i przemysłowa uwagę kupców m. Krakowa, aby wzorem zagranicy umieszczali na oknach lub wystawach sklepowych napisy, że w danym sklepie można porozumiewać się którymś ze znanych języków europejskich. Napisy „On parle francais“ lub „English spoken“ są dla przybyszów zagranicznych niejednokrotnie zachętą do odwiedzania miejscowych sklepów i czynienia w nich zakupów.

— **OŚWIETLENIE UL KRAKOWSKIEJ I PODGÓRZA.** Elektrownia miejska wykończyła onegdaj instalację 22 lamp 500-Wattowych w ul. Stradomskiej i Krakowskiej. Zarazem uzupełniono oświetlenie ul. Grodzkiej, Podzamcza i św. Idziego dalszemi 5 lampami. Intenzywnie oświetlono po raz pierwszy w dniu 4 bm. dalszą część dzielnicy podgórskiej, a mianowicie ul. Wielicką, Robotniczą, Płaszowską, Twardowskiego i św. Kingi 24 lampami 300-Wattowemi. Zawieszone lampy 300 i 500-Wattowe przyczyniają się w godzinach wieczornych do nadania Krakowowi wyglądu wielkomiejskiego. Na ukończeniu jest ul. Kolejowa, Wielopole i Grzegórzecka. Nadto wykonuje obecnie elektrownia oświetlenie lampami wysokoświecowemi w dzielnicy „Warszawskie“.

— **DODATKOWE SZCZEPIENIE NA OSPĘ.** Ponieważ z dzieci, mających się poddać w bieżącym roku szczepieniu ochronnemu przeciw ospie, znaczna ilość nie została dotąd zaszczepiona, przeto Miejski Urząd Zdrowia wyznacza dodatkowy termin szczepienia do 30 bm. Szczepienie będzie się odbywało codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 10-tej do 11-tej przed południem w Miejskim Urzędzie Zdrowia, gmach Magistratu. Należy skorzystać z tej sposobności z uwagi na następstwa karne w razie niepoddania się szczepieniu.

— **STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE** w tygodniu od 5 do 11 bm. wyrażał się w następujących cyfrach: szkarlatyny wypadków 11, odry 5, różyczki 1, ospy wietrznej 1, czerwonki 1, kokluszu 2, tyfusu brzusznego 1, dyfterji 3, paratyfusu 1.

— **WZNOWIENIE EMIGRACJI ROBOTNIKÓW DO FRANCJI.** Jak wiadomo, w br. wznowiono dotąd jedynie emigrację robotnic rolnych do Francji. Obecnie wznowiono również emigrację robotników rolnych oraz górników do kopalń francuskich. Rekrutacja odbędzie się dnia 18 bm. w Krakowie, a 20 bm. w Tarnowie.

— **ZA BIGAMJĘ** aresztowano Kazimierza Rożka (lat 31) rodem z Łysogóry gub. Podolska. Jak stwierdzono, Rożek zawarł ślub w roku 1921 z Marją Sula z Zawoji i w roku 1926 z Agnieszką Gier z Rybnej. Oba śluby odbyły się w Krakowie.

— **SAMOCHÓD I MOTOCYKL.** W piątek wieczór u zbiegu ul. Dietlowskiej i Starowiślnej nastąpiło zderzenie samochodu Nr. 6328 z motocyklem prowadzonym przez Ludwika Osmana, skutkiem czego Osma doznał lekkich obrażeń cielesnych, a motocykl został uszkodzony.

— **PORZUCONY ŁUP WŁAMYWACZY.** Ubiegłej nocy o godz. 3 patrolujący posterunkowy znalazł w ul. Dietlowskiej obok boiska Makkabi 2 worki, w których znajdowały się 33 sztuki materjałów jedwabnych i crepe de chinowych. Jak stwierdzono, materjały te zostały skradzione tej samej nocy ze sklepu materjałów jedwabnych firmy Riterman i Rakower przy ul. Dietlowskiej l. 32, gdzie sprawcy dostawszy się przez parkan na podwórze, włamali się następnie do piwnicy, a stąd po wybiciu otworu w sklepieniu do sklepu, z którego skradli znaczną ilość materjałów jedwabnych. Zawiadomiony właściciel firmy Riterman podał, że znalezione przez posterunkowego materjały przedstawiają wartość około 30.000 zł.

— **KRADZIEŻE NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM.** Ostatnio zaszedł szereg wypadków kradzieży tablic z grobów na cmentarzu żydowskim w Krakowie. W związku z temi kradzieżami aresztowały organa policji Tadeusza Niechaja (lat 21) i Franciszka Kaczmarczyka (lat 22), obu pomocników ślusarskich z Czyżyn, od których odebrano większą ilość kawałków metali ze złamanych tablic z grobowców cmentarza. Na tablicach tych widnieją napisy: Wachtel, Dr Rosenblat, Dr Schanzer i Marjan Entel Landau. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi się nadal, a poszkodowani mogą się zgłaszać w urzędzie pod „Telegrafem“. Połamane tablice są do rozpoznania na cmentarzu żydowskim u grabarza.

— **ARESZTOWANO** Józefa Sterlińskiego (lat 19), praktykanta monterskiego, który będąc zatrudniony w firmie instalacyjnej Maurycego Mühlrada przy ul. Dietlowskiej l. 44, dopuścił się systematycznych kradzieży przyborów instalacyjnych ogólnej wartości 150 zł.

— **NA UL. GRODZKIEJ.** Anna Wald zgłosiła do policji, że dnia 10 bm. o godz. 12 w czasie gdy przechodziła ul. Grodzką, skradziono jej z torebki ręcznej portfel z gotówką 400 zł.

— **9 KUR WARTOŚCI 75 ZŁ** skradziono ub. nocy na szkodę Felicji Szymańskiej z kurnika przy ul. Mogilskiej l. 60.

Detektor „Point Bleu“

Detektor „Point Bleu“ jest przejrzysty i widoczny, konstrukcyjnie i pod względem doboru materjału doskonały. Zabezpieczony od kurzu szybkami, pionowo ustawiony, posiada te same zalety i tę samą czułość na fale eteryczne, jak poziomy detektor „Czerwona Gwiazda“, a niewrażliwość na wstrząśnienia jest i tutaj myślą przewodnią. Sprężynka kontaktowa ze stopu szlachetnych metali porusza się za pomocą kółka, które znajduje się na pionowej osi w urządzeniu ochronnem. Obok osi pionowej znajduje się również mechanizm obrotowy dla kryształu. Precyzyjne nastawienie i najlepsze rezultaty odbioru przy każdem nastawieniu są charakterystyczną cechą tego modelu.

— **REWIZJE.** Przed paroma dniami z polecenia prokuratora i na żądanie „Laboratorjum Chemicznego Dra Elemera Fuchsa“ zostały przeprowadzone rewizje w aptekach i składach aptecznych w celu wykrycia falsyfikatów „Soli do nóg Jana“.

Wobec wykrycia znacznych ilości puszczanych w obieg falsyfikatów, opieczętowano je, fałszerzy zaś i sprzedawców pociągnięto do odpowiedzialności karnej. 758

Znowu uprowadzenie nieletniej żydowskiej dziewczyny

Oczekujemy energicznej interwencji Władz!

Piszą nam z Ropczyc pod datą 9 bm.:

Znany jest ogólnie wypadek Promisówny we Lwowie: zajście całkiem podobne miało obecnie miejsce w naszej okolicy.

We wsi Mała, gdy dnia 7 bm., w drugi dzień Szewuot, wdowa Chana Spira udała się ze swymi dorosłymi synami na modlitwę do pobliskiej wsi Niedźwiada, zniknęła jej 13-letnia córka Rywka, pozostawiając dom zamknięty, a klucze u sąsiadki. Zaniepokojona dłuższą nieobecnością swej córki, wszczęła matka za nią poszukiwania w sąsiedztwie, a skoro one okazały się bezskuteczne, wzbudziło się w niej podejrzenie, czy córkę nie uprowadzili grasujący w okolicy cyganie. Na skutek doniesienia Chany Spirowej Posterunek Policji Państwowej w Łączkach kucharskich przytrzymał cyganów, ale ci zaprzeczyli, by wogóle cokolwiek o Rywce Spirówny wiedzieli. Matka jej, Chana kontynuowała wobec tego dalej poszukiwania i wysłała w tym celu na wywiady w okolicę swych synów. Jednemu z nich zwrócił po drodze w Niedźwiadzie uwagę tamtejszy wieśniak Ignacy Skóra, że widział, jak sąsiadka Spirowej, wieśniaczka Anna Książek, prowadziła poszukiwaną przez niego siostrę Rywkę w kierunku wsi Stasiówki.

Matka uprowadzonej doniosła zaraz o zajściu Posterunkowi P. P. w Łączkach, gdzie przesłuchana Książkowa miała się, jak podaje Chana Spira, w jej obecności przyznać do uprowadzenia nieletniej Rywki, podając, że zaprowadziła ją do pewnej gospodyni do Stasiówki, ale nie wie, co ta ostatnia z nią zrobiła, przyczem zauważyła, że Rywka Spirówna liczy już więcej aniżeli czternaście lat.

Funkcjonarjusz P. P. z Łączek udał się wraz z Książkową do Stasiówki, zażądał od niej wskazania mu tam owej gospodyni, ale wskazana przez Książkową wieśniaczka stanowczo zaprzeczyła, by Spirównę z rąk Książkowej kiedykolwiek odebrała.

Zatrzymana przez noc na Posterunku P. P. Książkowa została nazajutrz wypuszczona na wolność.

Przygnębiona wypadkiem wdowa Chana Spirowa ogłosiła dzisiaj cały przebieg zajścia w sądzie i komisarjacie powiatowym P. P., a spodziewamy się, że władze te poczynią energiczne zarządzenia, ażeby zwrócić matce uprowadzoną córkę.

Charakterystyczne w niniejszym wypadku są wynurzenia ciemnej wieśniaczki, nie umiejącej ani pisać ani czytać, że uprowadzona przez nią dziewczyna liczy wyżej 14 lat...

* * *

Zaczynają się u nas istotnie dziać niesamowite rzeczy... Mamy nadzieję, iż Władze nie dopuszczą do rozpanoszenia się barbarzyńskich stosunków — wykradania dzieci dla zbawienia ich.. duszy. Szybka i energiczna interwencja Władz jest koniecznością, jeśli mają w kraju panować praworządne stosunki!

Przegląd gospodarczy

O sprawiedliwy wymiar opłat za nadmiar wody

Z inicjatywy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców odbyła się onegdaj wspólna konferencja przedstawicieli właścicieli realności oraz sfer kupieckich pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Sarego. Na konferencji tej, na której interesy kupców-lokatorów zastępował p. prezes Schechter, omawiano kwestję, jak zaradzić dotychczasowemu stanowi rzeczy, iż kupcy, nawet zupełnie wzgl. bardzo mało wody używający, zmuszeni są płacić znaczne kwoty z tytułu nadmiaru wody. Wedle dotychczasowej bowiem praktyki, należytość za nadmiar, nałożona na właścicieli realności, bywa przez tychże mechanicznie, w stosunku do wysokości czynszu, rozdzielaną na wszystkich lokatorów, bez względu na to, czy dany lokator więcej czy mniej wody używa wzgl. nadużywa. Wielekroć stwierdzonem zostało, że kupiec, któremu przysługuje prawo używania 50 litrów wody dziennie dla poszczególnych osób, zużywa de facto znacznie mniej, tak, iż mimo, że niema mowy o nadużywaniu wody, kupiec tenże musi jeszcze ponosić znaczne koszta opłat z powodu nadużywania wody przez in[illegible] lokatorów.

Po ożywionej dyskusji, podczas której padło szereg projektów w kierunku zaradzenia dotychczasowemu stanowi, powzięto uchwałę, aby Stow. właścicieli realności zwróciło się z odpowiednim memorjałem do władz magistrackich z żądaniem podwyższenia pensum dziennego wody do 75 litrów na głowę, przyczem właściciele realności oświadczają gotowość dobrowolnego podwyższenia wysokości przez siebie płaconego podatku wodociągowego z 4 proc. do 5 proc.

Przez podwyższenie ilości wolnej od dopłaty wody, niezawodnie w znacznej mierze odpadną dopłaty za nadmiar od sklepów, używających wody normalnie, z wyłączeniem takich przedsiębiorstw, które jak np. szynki, restauracje, kawiarnie, z natury rzeczy znacznie więcej wody używają i mają własne wodomierze.

Będziemy mieli dobre urodzaje.

Zapewnia nas o tem p. min. Niezabytowski

W udzielonym onegdaj prasie wywiadzie zapowiada minister rolnictwa p. Niezabytowski, wbrew wszelkim dotychczas wygłaszanym opinjom, dobre zbiory, przekraczające nawet przeciętne urodzaje, jakie bywają w Polsce. W niektórych miejscowościach, jak np. w Małopolsce aczkolwiek na skutek opadów atmosferycznych oraz dużego gradu, zboże ucierpiało znacznie, to jednak z drugiej strony zimna pogoda zapobiegła częściowo wyleganiu zboża. W Małopolsce wsch. mimo to wszystkie zbiory są przepyszne. Najsmutniej przedstawia się perspektywa zbiorów na równinie Mazowieckiej, wokół Warszawy.

—o—

W TYM ROKU NIE BĘDZIE JESZCZE ELEWATORÓW ZBOŻOWYCH. Min. Rolnictwa opracowało projekt budowy elewatorów zbożowych, ujmujący bardzo szeroko całość sprawy rezerw zbożowych w kraju z uwzględnieniem ewentualnego wywozu zboża. Zrealizowanie planu tego byłoby już w roku bieżącym spóźnione, wobec czego, jak nas informują, narazie wykorzystane będą istniejące w dużej ilości śpichlerze, przyczem niektóre zostaną tylko naprawione. Szersza akcja budowy przewidziana jest na rok 1927/28. Sprawę tę zdecyduje Komitet Ekonomiczny łącznie z całokształtem polityki aprowizacyjnej rządu. (v).

JESIENNA KAMPANJA KOLEJOWA. W Ministerstwie Komunikacji odbyła się z polecenia p. Ministra Romockiego konferencja w sprawie przygotowania PKP do jesiennej kampanji przewozowej tak ważnej dla życia gospodarczego kraju. Konferencja powzięła uchwały, zmierzające do przesunięcia całego szeregu przewozów na okres wcześniejszy, co przyczyni się do zwiększenia ilości wolnych wagonów, któreby zostały zużyte w kampanji jesiennej.

Na konferencji poruszono również sprawę zmniejszenia czasu obrotu węglarek i intensywniejszego ich wykorzystania, w której to sprawie wydane będą w krótkim czasie specjalne zarządzenia.

Z BANKU POLSKIEGO. Na onegdajszem zwyczajnem posiedzeniu rady wysłuchano sprawozdanie dyrekcji, poczem: obniżono prowizje od rachunków otwartego kredytu, zabezpieczonych papierami państwowemi i hipotecznemi z jednej czwarty na jedną ósmą proc., dopuszczono do zastawu w Banku Polskim 8 proc. obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego, mianowano zastępcę dyrektora oddziału w Brześciu nad B. p. Leopolda Przełęckiego z oddziału w Katowicach.

W związku z pożyczką amerykańską i planem stabilizacyjnym rządu ustalono szereg koniecznych zmian w statucie Banku. Odpowiedni wniosek będzie złożony nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu akcjonarjuszy, które zwołane będzie zapewne za kilka tygodni.

UŁATWIENIA KOLEJOWE W KORYTARZU GDAŃSKIM. Dziennik Ustaw Nr. 50 zawiera umowę między Rzecząpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką o ułatwieniach komunikacji międzynarodowej na linji kolejowej Firchau- Chojnice- Tczew- Marienburg, podpisaną dnia 26-go marca 1927 r. w Warszawie. Dokumenty ratyfikacyjne tej Umowy zostały wymienione w Berlinie dnia 20-go maja 1927 r.

Bł. p.

Karolina Heumanowa

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 10 czerwca 1927 w 65 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 czerwca b. r. o godz. 4 popoł. z domu żałoby przy ulicy Jasnej L. 5 na cmentarz izrael. w Krakowie o czem zawiadamiają

Dzieci i Wnuki.

Lista Nr. 119

Funduszu Łańcuchowego

na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

I. **Dr. W. R. z Wiednia** składa 25 zł.

II. **Dr. Leopold Steinsberg** z Franzensbadu składa 100 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Józefa Zeitnera, 2. Dra K. H. Kieslera, 3. Dra M. Krämera, 4. Dra Lustiga, wszystkich we Franzensbadzie, 5. Dra Lorię i 6. Dra Oskara Rosenberga w Marienbadzie, 7. Dra Oskara Kaufmana w Karlsbadzie.

III. **Dr. Adolf Heidenfeld** z Czechowic składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Ernesta Rotha w Białej, 2. Dra Henryka Mościskiera i Adolfa Landaua w Czechowicach, 3. Dra Adolfa Keha, 4. Artura Webera, 5. Józefa Grossa aptekarza w Dziedzicach, 6. Józefa Brossa w Bielsku.

IV. **Fritz Tugendhat** z Bielska składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. I. Altmanna w Katowicach.

V. **Tobiasz Führer** składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dyr. W. Freudenheima w Trembowli, 2. Dyr. Eliasza Sterna w Częstochowie, 3. Dyr. Rudolfa Freya w Olszanicy, 4. Dra Józefa Kerna w Stanisławowie, 5. Izaka Schiffa w Sanoku

VI. **Dr. S. Samuel** ze Strzyżowa składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Schnepfa w Strzyżowie.

VII. **Bernard Krebs** w Żmigrodzie składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Prok. E. Raba, we Lwowie, 2. Pinkasa Fischa w Tarnowie, 3. Mojżesza Weinfelda w Nowym Targu, 4. Jakóba Weinfelda i 5 Majera Wertheimera w Gorlicach, 6. Emanuela Lachsa w Borysławiu.

VIII. **Benek Goldmann** ze Skawicy ad Maków składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty. 1. Benka Stannera w Białce, 2. Izaka Goldbergera w Taranawej, 3. Szymona Libana w Białce, 4. Kubka Grossa w Suchej, 5. Hermana Tiefenbrunnera w Rudniku, 6. Henryka Kauflera w Bielsku, 7. Fryderyka Rosenberga w Makowie, 8. Makso Rosenzweiga w Zawoji.

IX. **Dent. S. Rappaport** w Ustrzykach Dolnych składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Rudolfa Sternera, 2. Dra Jerzego Appfla, 3. Mgr. Zygmunta Grünhauta, 4. Inż. O. Hamerschmida, 5. D. Klugmanna, 6. S. Schaffera, 7. Dra Orsteina, 8. Inż. Fussteiga, 9. Wagnera — wszystkich w Ustrzykach Dolnych.

X. **Dawid Buchband ze Lwowa składa 10 zł. Natan Goldberg ze Strumienia 10 zł. Ż. K. S. Makkabi z Dziedzic 10 zł. Dr. Maksymilian Kleinberger z Cieszyna 10 zł. Dr. Ludwik Müller z Cieszyna 10 zł.**

USZKODZONE BILETY BANKOWE. Minist. skarbu zabroniło kasom skarbowym przyjmowania banknotów uszkodzonych, w którychby brakło: 1) więcej, niż 1/3 części biletu, 2) trzech cyfr numeru i jednego podpisu, lub części oznaczenia serji i jednego podpisu. Niezależnie od powyższych wymagań zgodnie z żądaniem Banku Polskiego nie wolno przyjmować przy wypłatach biletów rozmyślnie zniszczonych, uważając za takie banknoty, opatrzone przywatnemi stemplami, podpisami, notatkami i liczbami, jako też pocięte lub o nadpalonych brzegach tak właściwego obrazu biletu, jak również marginesu ze znakiem wodnym. W takich wypadkach powinna kasa skarbowa żądać od płatnika dostarczenia biletów bez wskazanych defektów, zwracając jego uwagę na możliwość wymiany podobnie zniszczonych biletów w oddziale Banku Polskiego. Ma to na celu przyzwyczajenie ludności do poszanowania pieniędzy państwowych i uniknięcia nadmiernej ilości destruktów.

LITERATURA I SZTUKA

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Szlakami dalekich wędrówek...

Z pokaźną dozą nieufności, uzasadnionej szeregiem rozczarowań, zabieramy się do czytania zachwalonej ostatnio powieści młodej autorki norwegsko amerykańskiej, Marty Ostenso. Nowa wschodząca gwiazda na przesłoniętym głą przeciętności firmamencie współczesnej beletrystyki. 26 lat. Pierwsza powieść, odznaczona na konkursie, który zgromadził z górą 1000 prac. 15,000 dolarów nagrody. „Krzyk dzikich gęsi"... A może tylko, utuczona plewami senzacji, swojska kaczka reklamy wydawniczej?.. Bluźnierca asocjacja! Bo w pięknym przekładzie L. Staffa wzbogaciło litera turę polską dzieło szczerego talentu, który kroczy pewnie, wykarczowaną w gąszczu zagadek życia, własną ścieżynką wysiłku twórczego, unikając z powodzeniem bitej szosy modnego szablonu i bezdrożnych wertepów eksperymentujących nowatorów. Nie będziemy streszczali szczegółowo, sądzimy jednak, że powieść omawiana jest dokumentem niespożytych energij twórczych, nad którym nie można w milczeniu lub paru zdawkowymi frazesami przejść do porządku dziennego.

Teren: Kilka sąsiadujących ze sobą ferm w jednym ze Stanów północnej Ameryki. Temat: wycinek z dziejów rodzin osadników, wrzuconych już do niwelującego wszystko tygla amerykanizacji, zachowujących jednak jeszcze, dziedzictwem wieków przekazane, właściwości narodowe. Czas: między wiosną a jesienią. I w te szczupłe ramy wtłoczona epopea zmagań człowieka z ziemią i otoczeniem. A całość owiana nastrojem, trzymającym aż do końca uwagę czytelnika w napięciu, a wywołanym najprymitywniejszymi środkami techniki pisarskiej, prostotą słowa, któremu towarzyszy głębia myśli. Oto powieść, w której, jak w krynicy wód bezkresnych, odbija się wizerunek nawskroś oryginalnej, (reminiscencje hamsunowskie są raczej przezwyciężaniem, przeciwstawianiem się wpływom i ideologji Hamsuna), mocno zarysowanej indywidualności, pozbawionej maski, szminki lub gestów patetycznych, a obdarzonej intuitywną zdolnością obserwacji, wnikania poza zewnętrzny kształt zjawisk i podawania w skondenzowanej formie istotnej treści życia, jego uroku, walk i tragedyj.

A idea? Korektura sielankowo- idyllicznych pojęć o uszczęśliwiającym, przerozkosznym wpływie pracy na roli. Prawda o tyranji pracy, która jak sturamienny polip oplata swemi mackami duszę i ciało człowieka, czyniąc z oddanego i wiernego swego sługi najostatniejszego z niewolników a z rodziny złączonej więzią krwi i wspólnotą twardego trudu, gromadę galerników, skutych łańcuchem bezlitosnego przymusu.

„Pole było bardziej wymagające niż niewidzialny Bóg. Wymagało nie tylko tego, co dobre, ale i tego, co złe i obojętne" — oto refleksja, będąca kwintesencją rewizji poglądów, drapujących różowymi gałgankami, prawdę o odwiecznych, gigantycznych zapasach człowieka z naturą. Nie ma nic poza rolą, łąką lub lasem, który żywi i zatrudnia swego pracownika, a jako wierne echo tej egoistycznej władzy przyrody — teza, skonkretyzowana w pytaniu: „czy jest wogóle co ważniejszego niż własna osoba?"

Ucieleśnieniem tej idei: bohater powieści, Kaleb Gare, ponury symbol i jakby nieodłączna cząstka ślepych żywiołowych, bezwzględnych praw ziemi. Lecz zarazem i ofiara tego dobrowolnego podporządkowania się pod tyrańskie rygory jej nakazów wyzutych ze wszelkiego idealizmu i szlachectwa. Ofiara własnych win, bo naczelną zasadą życia — ujarzmiać siły ziemi i jej nieskoordynowane energje, a nie poddawać się jarzmu, — zasadą życia, które w swem uduchowionem, mistycznem, ostatecznem wcieleniu jest organicznym splotem pracy i miłości, pomrażania dóbr i rozdarowywania, bezwzględności, idącej przebojem do własnych celów i litości, emanującej z czysto ludzkich uczuć samozaparcia i altruizmu. Kto zaś nie zdoła opanować życia i tchnąć w nie iskierki świętości człowieczej, lecz jak bezwolny człon mechanizmu twórczego, poddaje się naturze, tego zmiażdżą koła losu na proch i wdeptają w błoto.

I dlatego ginie Kaleb Gare, tonąc w bagnie, które rozpościera się obok jego gruntów, a plony jego mozołów niszczy ogień — mściciel. Przed śmiercią zaś przekonywa się, że to, co tak zazdrośnie gromadził, skupiał, strzegł, nad czem zaciążył niesamowitą siłą woli i podstępu, wymyka się z pod jego władzy i rozpada na wsze strony, jak najskrupulatniej zmontowany kocioł, który prężność objętych nim gazów rozbija w drobne kawały, bo brakło wentyla bezpieczeństwa. A tym wentylem w stosunkach ludzkich: miłość i dobroć.

Tak tedy ta sama rola, pożądana i zagarniana wszelkimi sposobami, mści się na oszalałym chciwością czcicielu bezdusznego fetysza, bo natura w swej najgłębszej istocie tak, jak nie znosi próżni, tak też nie toleruje dysharmonji między zasadniczymi elementami rozwoju najmniejszej nawet komórki społecznej.

Tylko źle pojęta służba w królestwie świata, gdzie naturą rządzi duch, stwarza piekło na ziemi. „Patrząc na ten jasny świat, trudno sobie wyobrazić, że ludzie popełniają nikczemności" i że płodność ziemi, jedynie czcigodna rzecz na świecie" w swej nierozumnej, zachlannej żądzy zachwaszczają zatrutem zielskiem ucisku i wyzysku człowieka przez człowieka.

To głosi nam w swym sensie najgłębszym ta powieść, wyrosła, jak dziki krzew róży, na szlakach wędrówki człowieka, gnanego instynktem ptaków przelotnych w daleką drogę wiecznie samotnych walk i poszukiwań.

I. M. Pechner.

*) Marta Ostenso: Krzyk dzikich gęsi. Przekł. L. Staffa. Nakł. Instytutu Wydawniczego „Renaissance". — Stanisławów 1927.

—oSo—

Czas zamknąć sprawę Brzozowskiego!

Pod tym tytułem ogłasza w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich" znany socjalista lwowski, p. Rafał Buber obszerny artykuł, w którym z całą stanowczością stara się udowodnić, iż wszelkie podejrzenia co do zarzuconej Brzozowskiemu przez Burcewa pracy wywiadowczej na rzecz ochrany w latach rewolucyjnych 1905, pozbawione są wszelkiej podstawy.

P. Buber zna najdokładniej sprawę Brzozowskiego albowiem w sądzie partyjnym zasiadał obok Moraczewskiego, jako mąż zaufania obwinionego w tak straszny sposób poety. Sąd ten obradował, jak wiadomo, w Krakowie w roku 1909, a złożony był z Emila Bobrowskiego, Hermana Diamanda, Feliksa Per la i Stanisława Żmigrodzkiego, jako delegatów PPS, Galicji i PPS Frakcji Rewolucyjnej Królestwa, oraz dokooptowanego przez sędziów Feliksa Kona. Sąd ten pod przewodnictwem posła Diamanda odbył dwie kilkudniowe rozprawy, przesłuchał licznych świadków, m. in. także rewelatora Burcewa i jego informatora Bakaja, atoli wskutek przedwczesnej śmierci Brzozowskiego, prac swych nie zakończył.

Główne punkty oskarżenia przeciwko Stanisławowi Brzozowskiemu były następujące: 1) Potajemny uniwersytet ludowy w Warszawie starał się o legalizacje, atoli wskutek doniesienia Brzozowskiego o szkodliwej działalności uniwersytetu, legalizacja została udaremniona; 2) Brzozowski spowodował areszt dra Nelkena i Stanisława Goldberga oraz podał ochranie adres bawiącego konspiracyjnie w Warszawie Ludwika Kulczyckiego, który tylko przypadkie uniknął aresztu; 3) Najgłówniejszym momentem obwinienia było zapodanie Bakaja, że z Brzozowskim zetknął się bezpośrednio jeden raz w lokalu ochrany przy ul. Miodowej w Warszawie, przyczem wręczył Brzozowskiemu 75 rubli.

Dla wyjaśnienia należy przypomnieć, kim był Burcew i Bakaj. Burcew to człowiek oddany bezwzględnie sprawie rewolucji, charakter czysty i zaufania godny. Wszystkie informacje Burcewa co do Brzozowskiego polegały na zapodaniach Bakaja. Kim był jednak Bakaj? Był to aient ochrany, który przeszedł następnie na stronę rewolucji. Idzie tylko o to czy metamorfoza ta była szczera i czy na informacjach Bakaja można absolutnie polegać, jak to czyni Burcew.

Z bardzo szczegółowego przedstawienia rzeczy przez p. Bubera wynika, że Bakaj nie wystąpił dobrowolnie z ochrany, lecz został z niej za różne przestępstwa brudnej natury kryminalnej napedzony. Wogóle był Bakaj, jak się zdaje, człowiekiem o bardzo niewyraźnym i więcej jak wątpliwym charakterze.

P. Buber jest w ostatecznym rezultacie swych wywodów zdania, że o sprawie Brzozowskiego można pisać jako historyk, lub jako socjolog, badając ówczesne „czasy i warunki, w jakich możliwy był najazd Bakaja na dusze i umysły polskie", atoli „jasna i niczem niesplamiona pamięć Brzozowskiego nie wymaga oczyszczenia".

Od siebie chcielibyśmy tyklo tyle dodać, że mimo wszystko należałoby — o ile to wogóle jest możliwem — wykazać, dlaczego akurat przeciw Brzozowskiemu skierowały się zarzuty Bakaja. Z drugiej strony trzeba atoli przyznać, że po stronie Bakaja mogła to być rzeczywście tylko łajdacka i piekielna chęć podkopania autorytetu jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej myśli niezależnej.

(b)

Uri Cwi Grinberg.

Z cyklu: „W szóstem tysiącleciu"

Niechaj popłynie ból nasz do mórz ogromnych, znających cierplenie świata,
niechaj usłyszą ryby drapieżne wieść o naszej niedoli.
Zejdźcie w głębiny morza, stańcie się żerem drapieżców,
bo ciasno jest nam na lądzie, gdzie świeci słońce i gwiazdy.

Bracia! dokąd-że jeszcze pójść w tysiącleciu szóstem,
gdzieby nas nie znalazła nienawiść i noc nie smagała
ciała udręczonego co nie ma schronienia nawet na łonie królowej.

Chodzą po miastach nocami trupy aż do woskowych poranków,
Niemiłosierny jest bruk. Niedola u śpiących po domach.
Pleśnieją usta kobiece i miłość pleśnieje.

Ach, ciasno jest nam! Ach, pożar w chmurach. Dlaczego nie wieńczą nam czaszek,
byśmy jak jasne, czerwone łuczywa szli w wspaniałości królewskiej
do czarnych pałaców — — —
Nie ozwie się Bóg z własnej woli, nie ozwą się echem niebiosa.

(Przełożył z hebrajskiego **Szymon Wolf**).

Jeszcze wspomnienia o Brennerze

Abraham Reisen ogłasza obecnie swoje pamiętniki w nowojorskiej „Frajhajt". M. in. opowiada o pierwszem spotkaniu z J. Ch. Brennerem w Białymstoku. „Brenner miał wówczas 21 lat a może i mniej — pisze Reisen — a jednak wydawał się wskutek powagi, jaka go cechowała, o wiele starszym. Tylko dziecinny, jasny uśmiech zdradzał młodzieńca. A jakkolwiek był z natury smutny i wiecznie niezadowolony, śmiał się często na skutek dziwnej właściwości wynajdywania i oceniania rzeczy śmiesznych. Brenner mieszkał na strychu i żył jak asceta. Na stole znajdowały się wszelkiego rodzaju książki, świece i jego pierwsze nowela „Emek Achor", która ukazała się wówczas w wydawnictwie „Tuszija". Brenner był ubrany jak tragarz: w kurtce z prostego sukna, czapce zsuniętej na czoło i w butach za dużych i zabłoconych. W oczach moich był zawsze jakby jednym z „36" nieznanych ludzi, o których mówi legenda chasydzka".

—o—

Kronika literacka

DAWID HERMAN będzie w Holandji inscenizował „Dybuka". Jeden z największych dramaturgów holenderskich Lucjan de Vries przetłómaczył na język holenderski „Dybuka" Anskiego i zwrócił się do znakomitego reżysera żydowskiego Da-

wica Hermana, by przyjechał do Holandji i objął reżyserję tego utworu. Dowiadujemy się od Hermana, że zaproszenie powyższe przyjął i na jesień jedzie do Amsterdamu.

FIASCO KONKURSU. S. Fischer w Berlinie dla uczczenia czterdziestolecia swej firmy zorganizował ciekawy konkurs, do którego mógł przystąpić każdy wykształcony Niemiec. Chodziło o przedstawienie prawdziwego zdarzenia, które wywarło wpływ na ukształtowanie charakteru czy życia autora. Sąd konkursowy uznał obecnie, że żadna z pięciuset nadesłanych prac nie zasługuje na nagrodę.

CZY IBSEN PALIŁ? Kwestja ta ostatnio przez długi czas zaprzątała czytelników pewnego wielkiego dziennika w Oslo. Jedni twierdzili, że tak, inni — że nie. W końcu o rozstrzygnięcie zwrócono się do starej gospodyni wielkiego pisarza. Stwierdziła ona, że Ibsen nie palił, ale gryzł tytoń.

TESTAMENT ELLEN KEY. Niedawno odbyło się otwarcie testamentu Ellen Key. Słynna działaczka zapisała swoją uroczą posiadłość — Strand w pobliżu Valdsteny — na rzecz kobiet pracujących umysłowo i żon robotników. Z utworzonej w ten sposób kolonji wypoczynkowej w lecie będą mogły korzystać robotnice bezpłatnie, na wiosnę i w jesieni — kobiety pracujące umysłowo za drobną opłatą.

ZNAKOMITA PRIMADONNA ŻYDOWSKA W OPERZE LONDYŃSKIEJ. Londyński syndykat operowy zaangażował na sezon bieżący znaną primadonnę żydowską p. Rozalję Roisa, która występować będzie w szeregu teatrów operowych w Londynie. Pani Rozalja Roisa urodziła się w Białymstoku i ukończyła konserwatorjum w Neapolu. Od roku 1914 p. Roisa występowała w operze chicagoskiej.

Nadesłane książki i czasopisma

MAJER BAŁABAN: 1) Studja historyczne, Warszawa 1927. 2) Studien u. Quellen zur Geschichte der frankistischen Bewegang in Polen. Warszawa 1927.

Od lat trzydziestu obdarza nas zasłużony historyk żydowski prof. Majer Bałaban szeregiem pierwszorzędnych studjów, rozpraw i dzieł z dziedziny historji Żydów w Polsce. Prace prof. Bałabana cechuje zawsze metodyczna ścisłość, wszechstronne opanowanie źródeł i doskonała ich interpretacja. Cechy te ujawniają się w całej pełni w nowo wydanych „Studjach Historycznych", będących zbiorem ogłaszanych już dawniej rozpraw i artykułów. Zebrane w jednej książce stanowią studja Bałabana niezwykle cenne przyczynki do historji Żydów w Polsce Przytem prace tu zamieszczone są rozszerzone i uzupełnione nowo odkrytym materjałem archiwalnym. Szczególnie ciekawe jest opracowanie dziejów jednej kamienicy w ciągu czterech wieków. W tej pracy jest prof. Bałaban pierwszym i jedynym historykiem żydowskim.

Nie mniej ciekawe są studja i źródła do historji Frankistów w Polsce. W pracy tej podaje Bałaban szereg nowych źródeł, nie podawanych dotąd przez historyków frankizmu i omawia krytycznie rzekomo autentyczne źródła, jakie ukazały się w okresie wojennym.

Czytając prace Bałabana odczuwa się żal do autora, że nie poświęca więcej uwagi syntetycznemu ujęciu swych opracowań i nie stwarza całkowitego dzieła o historji Żydów w Polsce, do czego jest najbardziej powołany, zwłaszcza, że w chwili obecnej jest bodaj jedynym pracownikiem na niwie historji Żydów w Polsce.

„SKAMANDER". Miesięcznik poetycki. Zeszyt 49 (lipiec br.) zawiera wiersze Leopolda Staffa, A. Słonimskiego, W. Słobodnika, St. Balińskiego, Ireny Tuwim, Miecz. Brauna, J. Iwaszkiewicza i in., J. Wittlina ustęp z książki o św. Franciszku, nowelę M. Kuncewiczowej itd. — Adres wyd.: Warszawa, Boduena 1 m 2.

JAN ZAHRADNIK: Kornel Makuszyński we wklęsłem zwierciedle. — Nakł. Tow. Wyd. „Ateneum", Lwów — Warszawa (str. 30).

DR. MED. ST. BREYER: Czy homeopatja ma podstawy naukowe? — Odczyt (str. 15) — Nakł. Tow. Zwolenników homeopatji w Warszawie.

Polska a Palestyna

Wywiad z konsulem Drem Zbyszewskim

Zacieśnienie stosunków ekonomicznych — Zainteresowanie dla Palestyny — 12 tysięcy obywateli polskich.

W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej w Jerozolimie, nowomianowany konsul generalny Polski w Palestynie Dr Tytus Zbyszewski oświadczył: „Będę usiłował przyczynić się do dalszego rozwoju stosunków kulturalnych i handlowych między Polską a Palestyną, które zostały nawiązane przez mego poprzednika Dra Hubickiego. Warunki

dla wzajemnej wymiany towarów

przedstawiają się bardzo korzystnie. Polska może eksportować do Palestyny budulec, cement, wyroby włókienicze i produkty rolne. Natomiast Palestyna mogłaby eksportować do Polski owoce, pomarańcze i wino. Przystąpiłem do pracy dopiero niedawno i obecnie przygotowany jest

dokładny plan pracy w kierunku zacieśnienia stosunków handlowych

między obydwoma krajami. Polska po ustabilizowaniu swojej waluty jest obecnie jednym z najtańszych krajów na świecie i powiększony przywóz z Polski wpłynie niewątpliwie na potanienie cen towarów w Palestynie".

Na zapytanie, czy istnieje w Polsce

tendencja emigracyjna do Palestyny

p. Zbyszewski orzekł, że taka tendencja bezwarunkowo istnieje. Ostatnio emigracja do Palestyny zmniejszyła się z powodu kryzysu ekonomicznego w Palestynie. W chwili obecnej mieszka w Palestynie nie mniej jak 12.000 obywateli polskich. Konsul Dr Zbyszewski interesuje się żywo położeniem emigrantów polskich w Palestynie. Wogóle

zainteresowanie dla Palestyny jest bardzo znaczne

w różnych kołach w Polsce. W maju roku przyszłego wybiera się do Palestyny spora liczba pielgrzymów-chrześcijan z Polski celem zwiedzenia miejsc świętych w Palestynie. Na czele pielgrzymów stać będzie głowa duchowieństwa polskiego, prymas poznański.

Konsul Dr Zbyszewski zwiedził narazie tylko Jerozolimę i Tel Awiw i podkreśla fakt, że Żydzi polscy w znacznym stopniu przyczynili się do szybkiego rozwoju Tel Awiwu.

Pod nagłówkiem „Nominacja, którą należy powitać z uznaniem", pisze „Doar Hajom" m. in. co następuje:

„Bankiet pożegnalny, wydany przez egzekutywę sjonistyczną na cześć ustępującego konsula polskiego Dra Hubickiego, oraz przyjęcie urządzone na cześć nowomianowanego konsula Dra Zbyszewskiego, wyraźnie podkreśliły charakter państwowy jiszuwu palestyńskiego. Obaj polscy mężowie stanu podkreślili w mowach swoich życzliwy stosunek do żydowskiej siedziby narodowej. O Drze Zbyszewskim powiadają, że zamierza on czynnie współdziałać na rzecz sjonizmu i żydowskiej siedziby narodowej. Dr Zbyszewski przystąpi również do uporządkowania wielu bolączek w sprawach dotyczących obywateli polskich w Tel Awiwie i miejmy nadzieję, że nastąpi to zgodnie z życzeniami społeczeństwa żydowskiego".

Konsolidacja, oszczędność i rozumny system finansowy

Sjoniści amerykańscy wobec reformy Org. sjon. — O radykalną zmianę metod pracy.

W rozmowie z dziennikarzami omówił Louis Lipski stanowisko sjonistów amerykańskich wobec projektów reform organizacji sjonistycznej. Sjoniści amerykańscy usiłują dać do dyspozycji egzekutywie sjonistycznej odpowiednie środki finansowe. Egzekutywa ma wobec Palestyny bardzo wielkie zobowiązania które muszą być spełnione. Ostatni rok był szczególnie ciężki. Palestyna znalazła się w rozpaczliwej sytuacji, a wszystkie wołania o poprawę były zwrócone do Ameryki. Czynimy wszystko, by sytuację zmienić. Znam krytyczne stanowisko wielu sjonistów wobec obecnego kierownictwa sjonistycznego w Palestynie i przyznaję, że sam podzielam pogląd tych krytyków. W ubiegłym roku spowodowała ta krytyka wiele trudności. Może nie we wszystkiem jest ona słuszna, ale pewnem jest, iż nie można utrzymać organizacji sjonistycznej w Ameryce na wysokim poziomie, jeśli nie zostanie zapoczątkowana radykalna zmiana naszych metod pracy w Palestynie. Okres, w którym dało się wszystko wytłómaczyć i usprawiedliwić tem, że jesteśmy w stadjum eksperymentów, należy już ostatecznie do przeszłości. Rozrzutność, a także niepotrzebna podwójna praca musi być usunięta.

Z drugiej atoli strony należy Egzekutywie sjonistycznej pozostawić większą swobodę w rozporządzaniu funduszami Keren Hajsesod. Nie uchodzi, by Egzekutywa była ograniczona w dysponowaniu budżetem, który bywa ustalany przez grupy, korzystające najwięcej z tego budżetu. Należy przytem zwracać baczniejszą uwagę na te grupy, które współdziałają przez swoje środki w odbudowie Palestyny. Od komisji budżetowej, która wyposażona w pełnomocnictwa sjonistycznego A. C. udaje się do Palestyny, oczekujemy sformułowania wniosków na kongres i wyrażamy nadzieję, że elaborat jej będzie odpowiadał nastrojom sjonistycznym, domagającym się konsolidacji, oszczędności i rozumnego systemu finansowego.

—o§o—

Fala terroru przeciwko sjonistom w Rosji sow.

Ryskiemu korespondentowi ŻATnej udało się otrzymać kilka nielegalnych sprawozdań o ruchu sjonistycznym w Rosji sowieckiej i walce prowadzonej przeciwko sjonistom. Ze sprawozdań tych widać, że gnębienie ruchu sjonistycznego jest bardzo silne zwłaszcza w południowej Rosji, gdzie ruch sjonisytczny jest jeszcze bardzo znaczny mimo 9-letniego prześladowania. Szczególnie ciężką i naprężoną była praca sjonistyczna w drugiem pół roczu 1926 r. Listopad i grudzień r. ub. zaznaczyły się nową falą masowych aresztowań w szeregach sjonistycznych. Samych szomrów zesłano 112. W końcu r. ub. liczba ich wzrosła do 200 osób, oprócz tego 150 osób oczekiwało wyroku sądowego. Wskutek masowych aresztowań organizacja sjonistyczna straciła wielu aktywnych działaczów, którzy jednak zostali zastąpieni przez innych. Nie bacząc na liczne prześladowania, organizacja sjonistyczna nadal rozwija ożywioną działalność.

—o—

NOWY MOST NAD JORDANEM. W Palestynie odbyło się uroczyste otwarcie mostu nad Jordanem przy Beisan. Most ten został zbudowany przez departament robót publicznych przy rządzie palestyńskim. Most został nazwany imieniem Szeika Hussejna.

ARABOWIE DOMAGAJĄ SIĘ PARLAMENTU DLA PALESTYNY. Związek arabski w Safad wysłał depeszę do lorda Allenby i do lorda Plumera, domagając się, aby Wysoki Komisarz lord Plumer podczas swego pobytu w Londynie wyjednał u rządu angielskiego, by w Palestynie został utworzony parlament

ZJAZD MŁODZIEŻY W PALESTYNIE. W kołach młodzieży arabskiej w Jerozolimie i Jaffie powstała inicjatywa zwołania zjazdu młodzieży a-

rabskiej w Palestynie. Zjazd ten miałby stworzyć odpowiednie formy organizacyjne dla ruchu młodzieży arabskiej w Palestynie.

Grupa, od której wyszła ta inicjatywa, przystąpiła już do prac przygotowawczych i można liczyć, że w niedałekim czasie zjazd ten dojdzie do skutku.

WYBITNI ŻYDZI AMERYKAŃSCY W PALESTYNIE. W tych dniach przybył do Palestyny rabin Zew Margulies, który stoi na czele rabinów ortodoksyjnych w Ameryce. Przedstawiciele „Mizrachi" i innych żydowskich organizacyj religijnych odprowadzili go do Lud, gdzie zgotowano mu uroczyste przyjęcie.

W tym samym czasie przybył do Palestyny znany nowojorski działacz społeczny p. Harry Fishel.

UROCZYSTOŚĆ W JEDNEJ Z NAJSTARSZYCH GMIN ŻYDOWSKICH W NIEMCZECH. W tych dniach miasto Nordhausen obchodziło uroczyście 100-letnią rocznicę swego istnienia. Również gmina żydowska w Nordhausen, która należy do najstarszych gmin żydowskich w Niemczech, urządziła specjalne uroczystości.

ZAMÓWIENIA AMERYKAŃSKIE DLA PRZEMYSŁU CIESIELSKIEGO W PALESTYNIE. W Jerozolimie otrzymano pierwsze zamówienia amerykańskich przedsiębiorstw jubilerskich na 500,000 skrzynek drewnianych. Należy oczekiwać, że o ile obstalunek ten będzie dobrze wykonany i zadowolni zleceniodawców amerykańskich, nadejdą dalsze zamówienia, dzięki którym znajdzie zatrudnienie znaczna ilość osób w palestyńskim przemyśle chałupniczym.

TRAGICZNY ZGON RABINA BERLIŃSKIEGO. Onegdaj po nabożeństwie piątkowem uległ rabin gminy żydowskiej w Berlinie, dr. Bernard Königsberger tragicznemu wypadkowi. Koło „Brandenburger Tor" najechał na niego autobus. Rabin Königsberger doznał złamania czaszki i wkrótce zmarł.

Wiadomości z kraju

Konferencja krajowa sjonistów Małopolski wsch.

W dniach 26 i 27 odbędzie się we Lwowie konferencja krajowa sjonistów Małopolski wschodniej. Porządek dzienny obejmuje m. in. następujące punkty: Zagajenie — Prezes org. pos. Dr. Leon Reich. Sprawozdanie ogólne — gen. sekr. Dr. A. Rothfeld. Program pracy w kraju na okres następny — wiceprezes Dr. M. Leser. Stan i zadania ruchu młodzieży sjonist. — ref. Isachar Matfus. Referaty w sprawach kongresowych: a) problemy kolonizacyjne i gospodarcze w Erec Izrael — ref. Dr. Aleksander Hausmann; b) przesilenie w ruchu i w Erec jako problemy kongresowe — ref. wiceprezes Dr. E. Schmorak. Stosunki polityczne i gospodarcze w kraju w świetle dezyderatów ludności żydowskiej — ref. prezes poseł Dr. Leon Reich.

—o—

WYBORY NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM dały następujący wynik: Rektorem Wszechnicy warszawskiej na rok 1927/28 — prof. ks. Antoni Szlagowski. Dziekanami: wydziału prawa prof. E. Jarra, wydziału lekarskiego prof. M. Konopacki, wydziału humanistycznego prof. M. Handelsman, wydziału matem.-przyrodn. prof. S. Mazurkiewicz, wydziału farmaceutycznego prof. B. Koskowski, teologji katol. prof. ks. W. Michalski.

ZATARG MIĘDZY GDAŃSKĄ DYREKCJĄ CEL, A „POLSKĄ ŻELGUGĄ MORSKĄ". Jak wiadomo, w ujściu Zywej Wisły prowadzone są roboty, celem pogłębienia go i umożliwienia dojazdu statków morskich do Tczewa.

Władze celne gdańskie oświadczyły, iż wpuszczą holowniki morskie na Wisłę, lecz że na morze ich nie wypuszczą, gdyż przy ujściu Wisły niema komory celnej.

„Żegluga Wisła-Bałtyk" skierowała wszystkie wolne holowniki do ujścia Wisły, wobec zaś odmowy ze strony urzędu celnego wypuszczenia ich z powrotem na morze, stworzona została sytuacja faktycznego zaaresztowania holowników. Zaznaczyć należy, iż lichtugi mogą swobodnie z Tczewa wyjeżdżać na morze, a zakaz stosuje się tylko do holowników.

POSELSTWO ROSYJSKIE ŻĄDA 340 ZŁ. ODSZKODOWANIA. Z Warszawy donoszą: Imieniem poselstwa sowieckiego adwokat Soldatow wniósł powództwo o odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów przewiezienia zwłok Wojkowa w sumie 340 zł.

JAKI PASZPORT MA KOWERDA, ZABÓJCA WOJKOWA? Pisma warszawskie donoszą, że zabójca Wojkowa Kowerda miał przy sobie paszport t. zw. nansenowski, t. zn. że Kowerda znajduje się pod opieką Ligi narodów.

POLITYCZNY ZAMACH MORDERCZY NA KOMISARZA RZĄDOWEGO. W Stawczanach, obok Obroszyna, kilku agitatorów ruskich dokonało strzałem karabinowym zamachu morderczego na Jana Mercałę, komisarza rządowego. Strzał chybił sprawców jednak dotąd nie ujęto. Powodem zamachu było niezadowolenie ruskich elementów radykalizujących z ugodowej w stosunku do Polaków polityki Mercały.

WYROK ŚMIERCI W WILNIE. Wyrokiem sądu okręgowego w Wilnie z 9 czerwca br. jako doraźnego, na sesji wyjazdowej w Głębokiem, został skazany na karę śmierci za zabójstwo w chęci zysku mieszkaniec wsi Marki, powiatu dziśnieńskiego, Mikołaj Zabiełło, lat 26.

KTO WYGRAŁ 40 TYSIĘCY DOLARÓW? Miła niespodzianka spotkała służącą sekretarza sejmiku powiatowego w Krasnymstawie, która przed kilku dniami zupełnie przypadkowo dowiedziała się, że w r. 1926 padła na nią główna wygrana w ciągnieniu dolarówek, w sumie 40,000 dolarów.

TAJEMNICZE WYPADKI W POZNANIU. Zaniepokojenie wywołuje w Poznaniu fakt znikania co czas pewien w niewyjłumaczonych okolicznościach poszczególnych jednostek, a to zarówno mężczyzn, kobiet i dzieci. Do licznych wypadków tego rodzaju przybył ostatnio jeszcze jeden, zaginął zupełnie bez wieści 13-letni chłopiec, Paweł Krzysko.

GÓRA ZNIKNĘŁA. W okolicach Worochty krąży wśród huculów fantastyczna plotka, że w jednej z gór w łańcuchu Czarnohory utworzył się wulkan. Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli starostw udała się na miejsce i ustaliła, że niedaleko Howerli, jedna z gór obsunęła się, zasypując kompletnie kotlinę. Obsunięcie góry nastąpiło skutkiem wewnętrznego wtrząsu. O tworzeniu się krateru niema mowy.

MUCHA SZWEDZKA. Na terytorjum województwa łódzkiego pojawiła się zaraza t. zw. „mucha szwedzka", która niszczy zasiewy żyta i pszenicy. Pojawienie się zarazy zaniepokoiło rolników.

NIEBEZPIECZEŃSTWO POŻARÓW W LASACH. Władze wojewódzkie otrzymały w związku z spodziewanemi upałami polecenie uprzedzenia ludności w miejscowościach lesistych o niebezpieczeństwie pożarów w lasach, [illegible] zalecasię, szczególnie w dni suche i upalne, ostrożność z ogniem. Za wywołanie pożaru w lesie grożą bardzo surowe kary, ustawowo przewidziane.

ZABÓJSTWO ZA WYPOWIEDZENIE PRACY. Przy budowie na Małej Strusinie w Tarnowie zajęty był robotnik Adam Pietrus, któremu onegdaj podmajstrzy Józef Łakoma wypowiedział pracę. Mszcząc się, chwycił Pietrus siekierę i zadał kilka strasznych cięć Łakomie, który niebawem uległ w szpitalu swym ranom. Zabójca zbiegł, lecz następnie oddał się sam w ręce policji.

SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELKI. W gmachu sądu powiatowego we Lwowie z okna II piętra rzuciła się na podwórze sądowe 20-letnia Ludwika Mięsowiczówna, nauczycielka, córka inspektora kolejowego. Mięsowiczówna poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną zamachu samobójczego były niesnaski rodzinne, spowodowane dwuletnim brakiem pracy przez denatkę.

Program stacyj radjofonicznych

Niedziela, 12 czerwca.

Kraków, (422 m). 15.30—16.40. Transmisja koncertu ludowego z Warszawy. 16.40—17. Odczyt pt. „O spółdzielczych organizacjach spożywców", wygł. Poseł Dr. Emil Bobrowski. 17—18.35. Transmisja z Warszawy. 18.40—19. Odczyt pt. „Uroczyste zamknięcie II. Zjazdu Geografów Słowiańskich", wygł. Prof. Dr. W. Goetel. 19—19.25. Odczyt pt. „Wielkie problemy przyrody", wygł. Prof. Dr. W. Wilkosz. 19.30—19.55. Odczyt pt. „Polskie Góry", wygł. Doc. Dr. W. Łoziński. 20—20.30. Rozmaitości i komunikaty. 20.30. Koncert kompozytorski Bolesława Wallek-Walewskiego. Wykonawcy: Chór męski „Echa", p. L. Jaworzyńska (śpiew), p. S. Abłamowicz-Meyerowa (fort.), p. L. Stępniowski (śpiew), chór żeński Tow. Muzycznego, akompaniament i dyr. Bol. Wallek-Walewski. 22. Komunikaty, sygnał czasu, 22.30. Transmisja z Warszawy.

Warszawa. (1111 m) 12. Komunikaty, 15. Odczyt pt. „Dzień Spółdzielczości", 15.30. Koncert ludowy

(Moniuszko, Bizet i i.), 16.40—17. Przerwa. 17—17.30. Program dla dzieci, 17.35. Koncert, 18.35. Rozmaitości, komunikaty, 19.35. Odczyt pt. „Paragwaj", 20—20.30. Przerwa, 20.30. Koncert (wyj. z oper), 22.30. Muzyka do tańca.

Poznań. (273 m) 18.40—18.55. Nadprogram (Cz. Kaden), 18.55—19.35. Program dla dzieci, 20.15—22.15. Koncert (m. n. K. Szymanowski), 22.30. Muzyka taneczna.

Wiedeń. (517,2 m) 11. Koncert symfoniczny, 16. Jazzband, 17.30. „Wrażenia z Ameryki", 18.15. Muzyka kameralna, 20. „Baron cygański", operetka Kalmana.

Berlin. (483,9 m) 6.30—8. Koncert ork. wojskowej; 11.30—12. Koncert, 14.30. Odczyt dla filatelistów, 16.15. Transmisja ze stadjonu sportowego (Końcowa rozgrywka o niemieckie mistrzostwo footbalowe, 20.30. Farsa, 22.30—0.30. Muzyka taneczna.

Monachjum. 535,7 m) 19.30 „Sen o walcu", operetka Straussa.

Królewiec. (324,7 m) 20. „Powietrze wiosenne" operetka Straussa.

Lipsk. (365,8 m) 20. „Rigoletto" opera Verdiego.

Langenberg. (468,8 m) 19. „Carmen", opera Bizeta.

Nędzny atak gryzipiórków warszawskich na — Karola Lewina

Dwa pisma warszawskie wykorzystują lot Chamberlina i Lewina na swój, iście oryginalny i „domowy" sposób. Lewicowy (!) „Przegląd Wieczorny" uderza na Żyda Lewina za to, że „obficie i skwapliwie korzysta z laurów reklamy" " że „nie ma bezpośrednich zasług w triumfie". Ale to jeszcze nic. Dowiedziawszy się o zaproszeniu obu znakomitych lotników przez p. min. Zaleskiego, wzgl. posła polskiego w Berlinie p. Olszowskiego, do Warszawy, rozpuszcza „Przegląd", jak to mówią, całą gębą, wołając w dwuszpaltowym tytule: „Czy zaproszono p. Chamberlina wraz z balastem do Warszawy?" Tym balastem to — Lewin.

O cóż idzie lewicowemu dziennikarzowi? Jakiż pretekst do tej ordynarnej napaści?

Lewin „przywłaszczył sobie część korespondencji, ekspedjowanej do Europy, aby uzyskać na niej stempelki pocztowe, które obecnie zapewne (!!) już z lichwiarskim zarobkiem rozsprzedaje po Berlinie".

Ale anonimowy skryba z „Przegl. Wiecz." to jeszcze bagatela. Sam p. Adolf Nowaczyński dosiadł swej starej szkapy i nuż wymyślać, jak pyskata przekupka, na „napowietrzny szwindelek mr. Lewina". Takie idjotyczne oszczerstwo to przecie znakomity pretekst do obrzygania błotem Żyda, o którym dziś cały świat mówi.

P. Nowaczyński może pluć sobie spokojnie dalej. Karol Lewin, w przeciwieństwie do p. Downarowicza, **nie** wypoliczkuje go. Kto umie szybować w przestworzach ponad Oceanem i nie bać się śmierci — ten ma dla Nowaczyńskich tylko uśmiech politowania.

„UCIŚNIONE KOBIETY" PRZECIW LEWINOWI.

Niejaka p. Winnigan, która podaje się za „przewodniczącą związku uciśnionych kobiet", wystosowała do redakcji dziennika "New York Tribune" list protestacyjny, w którym uskarża się na Karola Lewina. „Przewodniczącej" uciśnionych kobiet idzie mianowice o to, że towarzysz i mecenas Chamberlina, Lewin „odleciał" z Nowego Jorku, wpierw nie uprzedziwszy o tem żony. Lewin — nadużył w ten sposób zaufania swej małżonki i przeciw temu protestuje p. Winngan w imieniu tysięcy uciśnionych kobiet...

Krwawe starcia na uniw. wiedeńskim

Wiedeń, 11 6. PAT. Wczoraj przyszło na uniwersytecie do gwałtownego starcia między studentami nacjonalistycznymi a studentami socjaldemokratycznymi, przyczem szereg studentów odniósł ciężkie kontuzje. Uniwersytet został na dzień dzisiejszy zamknięty. Bezpośrednim powodem tych starć było ogłoszenie odczytu na wczoraj wieczór przez studentów socjaldemokratycznych na temat „socjalnego numerus clausus".

Projekt unji celnej pomiędzy Niemcami, Czechosłowacją a Austrją

Linc, 11 6. PAT. Wczoraj rozpoczęły się tu obrady germańskiego kongresu chłopskiego — na który przybyło wielu uczestników z Austrji, Niemiec i Czechosłowacji. W komisji gospodarczej kongresu wygłosił dr Hepp referat o potrzebie odzyskania straconej wspólnoty gospodarczej Europy środkowej. Szef sekcji Meidner z niemieckiej sekcji redy kultury krajowej w Pradze zaproponował, aby ze względu na jednorodność stosunków gospodarczych w Niemczech, Czechosłowacji i Austrji trzy te państwa przyznały sobie wzajemnie cła preferencyjne, które mają być wyjęte z pod klauzuli największego uprzywilejowania. Zapewnienie tych ceł preferencyjnych ma doprowadzić ostatecznie do zawarcia unji celnej niemiecko-czesko-austrjackiej. Mówca domagał się stworzenia komisji celem przygotowania ściślejszej wspólnoty inetrsów w dziedzinie celnej i handlowo-politycznej.

Dookoła konfliktu jugosłow.-albańskiego

Białogród, 11 6. PAT. W dniu dzisiejszym posłowie Francji, Anglji i Włoch odwiedzili ministra spraw zagranicznych Marinkovica. W kołach politycznych twierdzą, że wizyta ta miała na celu nakłonienie rządu jugosłowiańskiego do zajęcia łagodniejszego stanowiska w konflikcie z Albanją. Także z wczorajszych oświadczeń ministra Marinkovica wynika, iż widoki zlikwidowania konfliktu między Jugosławją a Albanją są pomyślne. Poseł albański Zena bej nie chce mimo polecenia swego rządu opuścić Białogrodu.

—o—

Averescu chciał zapobiec ekscesom antyżyd.

Bukareszt, 11 6. PAT. Organ gen. Averescu zaprzecza wiadomości jakoby Averescu przygotowywał zamach stanu. Odziały żandarmerji ściągnięte przez gen. Averescu z prowincji miały na celu zapobiec ekscesom antysemickim, które według informacji rządu, były planowane.

—o—

Nowy rząd rumuński zostanie tylko na krótki czas u steru

Bukareszt, 11 6. PAT. Prezes ministrów Stirbey oświadczył dziś dziennikarzom m. in.: Rząd obecny pozostanie tylko czas krótki u steru. Ma on tylko za zadanie przeprowadzić wybory i zabezpieczyć wolność wyborów. Polityka zagraniczna pozostanie niezmieniona.

—o—

Hindenburg ustępuje w dniu 80-lecia swych urodzin?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 11 6. (T) W kołach parlamentarnych krążą znów pogłoski, że prezydent Rzeszy Hindenburg zamierza w dniu 10 października, to jest w 80 rocznicę swoich urodzin, ustąpić.

—•—

Bankructwo wielkiej firmy wiedeńskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 11 6 (Sin.) Jedna z największych metalowych firm wiedeńskich, istniejąca od dziesiątek lat, Jakób Neurath zwróciła się do swych wierzycieli z propozycją ugody.

Jako główny powód trudności finansowych firmy podawane są skutki konfliktu angielsko-sowieckiego. Mianowicie odmówiono firmie w Anglji prolongaty weksli i użycznia nowych kredytów. Pasywa wynoszą około 28 do 30 miljonów szylingów, stan czynny 22—23 miljonów szylingów.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 11. 6. Akcje mocniej. Dolar bez zmiany. Dzisiaj w prywatnych obrotach panowała na rynkach efektów tedencja mocniejsza pod wpływem silniejszej Warszawy Zainteresowanie żywsze mimo dnia sobotniego, szczególnie dla papierów cięższych. Lżejsze natomiast zaniedbane. Obroty żywsze. Kursa kształtowały się następująco: Jaworzno 20.30—20.60, Zieleniewski 21.10—21.30, Bank Polski 145 i pół do 147, Cegielski 44—45, Elektrownia 43—44, Chybie 6.50—6.60, Gazy 28 i pół do 29 i pół.

Na rynku walut i dewiz sytuacja bez zmiany, słabe zainteresowanie pokryte w dostateczności wystarczającą ilością materjału. Obroty słabe, ruch spokojny. W Krakowie dolar 8.92 i pół do 8.93, czeki bank 8.94 i pół do 8.95. Warszawa got. 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki 8.94. Lwów got. 8.92—8.92 i pół ,czeki 8.94—8.95. Katowice got. 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki 8.94 i pół. Sytuacja na wszystkich giełdach bez zmiany przy minimalnych jedynie różnicach kursowych.

Bank Polski płacił w dalszym ciągu za got. 8.88, za czeki 8.91.

Giełda poznańska

A. W. Ceny zboża poznańskiego zupełnie bez zmiany. Tendencja spokojna. Spokój na całej linji.

Giełda warszawska

Warszawa 11 bm. (PAT.) Giełda waluty.
Dolary 8·91, sprz 8·94. kup. 8·89.
Belgja 124·30, 124·61. 123·99.
Holandja 358·30, sprz. 359 20, kup. 357·40
Londyn 43·44 sprz. 43·55, kup. 43·34
N. Jork 8·93, sprz. 8·95. kup. 8·91.
Paryż 35·--, sprz. 35·09. kup. 34·91.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·02, sprz. 172·45 kup 171·59
Włochy 49·40, 49·52. 49·28.
Wiedeń 125·80. kup. 126·11 sprz. 125·49

Papiery procentowe: Pożyczka kolejowa 102.50—103, 5 proc. pożyczka konwersyjna 65.50, 8 proc. pożyczka konwersyjna 99.25. Tendencja niejednolita.

Warszawa, 11. 6 PAT. Akcje: Bank handl. 7.30, Polski 145, 147.25, 145, Zw. sp. zarobk. 86, 85, Spiess 100, El. w Dąbrowie 56, Pol. Tow. Elektr. 0.23, 0.25, 0.24, Czersk 1.05, 1.02, Cukier 5.25, 5.08, Węgiel 103, 101, Nobel 54, 53, Cegielski 41.40 i pół, Lilpop 20.50, 29.50, Modrzejów 9.40, Ostrowiec 78, Parowozy 0.72, Ron 1, Rudzki 2.45, 2.55, 2.47, tSarachowice 63.50, 60, Żyrardów 19. Zawiercie 39, Borkowscy 3.30, 3.45, Haberbusch 160, Spirytus 3.25.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 11 b. m. (P. A. T.). Dewizy.
Amsterdam 284·24. Belgrad 12·47. Berlin 168·15 Bruksela 98·05. Budapeszt 123·65. Kopenhaga 189·70 Londyn 34·47 Madryt 123·05. Medjolan 39·18 Nowy Jork 709·50. Oslo 18 ·70 Paryż 27·80 Praga 21·0 Sofja 5·11. Sztokholm 189·95 Warszawa 79·32—79·60 Zurych 13 ·52. Amerykańskie 707·60. niemieckie 167·90 angielskie 34·40, polskie — — szwajcarskie 136·15 czeskie 20·98. Węgierskie 123·68 —.
Akcje: Zieleniewski 17 20. Silesia — Fanto ·60 Gal. karpaty [illegible] Galicja 125·. Siersza 5·30, bank małopolski — [illegible]ank Hip. — Tepege . — —

Wybory w Irlandji

W tych dniach mają się odbyć wybory w Irlandji. Są to trzecie wybory od czasu ukonstytuowania się Irlandji jako państwa. O 153 mandaty walczy ze sobą osiem partyj, główne jednak znaczenie przypisać, należy partji rządowej i partji republikańskiej de Valery. Jak wiadomo, de Valera dąży do zupełnego uniezależnienia Irlandji od Anglji, a przy obecnych wyborach występuje z hasłem „Precz z zaprzysiężeniem członków parlamentu przez króla Anglji". Jeśli de Valera zwycięży, znajdzie się Irlandja znowu w ogniu namiętnych walk. W Anglji jednak przypuszczają, że zwycięży partja rządowa. Dotychczasowy skład partyj w parlamencie był nastepujący: partja rządowa 63, republikanie 44, robotnicy i chłopi po 15, niezależni 16.

KOMUNIKATY.

— **LOKALNA KOMISJA SZEKLOWA „HITACHDUTU"** wzywa członków stow. akad. U. J. „Gordonja" o bezzwłoczne złożenie pieniędzy za sprzedane szekle ak również odcinków szeklowych na ręce kol. Lerchenfelda.

— **KOŁO ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH „AWODAH"** (Dietla 105). Dziś w niedzielę w razie pogody wycieczka do Swoszowic. Zbiórka dworzec główny godzina 1·20. W razie niepogody zebranie w lokalu z referatem o godzinie 3·30.

— **KOŁO „AWODAH"** rozpoczyna prowadzenie bezpłatnych kursów stenografji polskiej i niemieckiej, oraz rachunków kupieckich i księgowości. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekretarjat od dnia 13 bm. między godz. 7—9 wieczór.

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁOŚNIKÓW KRAJOZNAWSTWA** staraniem sekcji turystycznej, urządza dziś w niedzielę południową wycieczkę do Czerny. Zbiórka przed dworcem głównym o godz. 14[illegible] Odjazd o godz. 14·25.

Wesoły kącik

„TEORJA WZGLĘDNOŚCI".

— O ile idzie o radjo, szukasz — najdłuższych fal, ale na plaży unikasz... najmniejszej.

— Rzecz prosta: teorja względności...

PARADOKS.

— Cóż to jest paradoks?

— Nie wiesz? To tak, jak ja: jestem niby przemysłowcem i kapitalistą, a nie mam wcale — kapitału. Ani grosza gotówki...

WSPÓŁCZESNE TEMPO.

— Czy auto to należy do Pani?

— Nie, jeszcze nie, ale właśnie poznałam jego właściciela.

Giełda zurychska

Zurych, 11. 6 PAT. Paryż 20.36 3/8, Londyn 25.25 3/4, Nowy Jork 5.20, Belgja 72.23 i pół, Włochy 28.70, Hiszpanja 90.15, Holandja 208.25, Berlin 123.21, Wiedeń 73.18, Sztokholm 139.0, Oslo 134.50, Kopenhaga 138.97 i pół, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13 i pół, Ateny 7, Konstantynopol 2.71, Bukareszt 3.75, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 220.50.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 11. 6 (AW). Warszawa 12, Londyn 485 11/16, Paryż 391 5/8, Wiedeń 14.08, Praga 296 1/4, Włochy 551 1/4, Belgja 13.89, Budapeszt 17.43, Szwajcarja 19.23 1/4, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.72 i pół, Holandja 40.05, Oslo 25.86, Kopenhaga 26.73, Sztokholm 26.77, Hiszpanja 17.36, Bukareszt 59 i pół, Berlin 23.69 i pół, Belgrad 176, Montreal 99.98.

MIĘDZYNARODOWE TARGI W SALONIKACH. Z początkiem września br. odbędą się jesienne międzynarodowe Targi w Salonikach (Grecja). Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia zainteresowano firmy, że winny zgłaszać jaknajrychlej swój udział w Targach do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego na ręce dyr. Grecko-Polskiej Izby handlowej w Atenach p. Slizińskiego, ul. Głogowska 42, z przesłaniem odpisu zgłoszenia do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Wydział Prasowy.

Doroczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności

Kraków, 12 czerwca.

Wczoraj w południe odbyło się w sali własnego gmachu przy ul. Sławkowskiej doroczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności w obecności reprezentanta Prezydenta Rzeczypospolitej ministra oświaty Dr. Dobruckiego, oraz przedstawicieli władz miejscowych i licznych członków Akademji z Krakowa, Warszawy, Lwowa, Poznania itd.

Przed rozpoczęciem posiedzenia minister Dobrucki w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej zapewnił, że rząd polski będzie zawsze popierał najwyższą instytucję naukową, jaką jest Polska Akademja Umiejętności i przyjdzie jej z pomocą w jej finansowych potrzebach dla dobra nauki polskiej.

Następnie prezes Akademji Umiejętności otworzył posiedzenie. Dziękując panu ministrowi za przybycie, oraz za wydatną opiekę nad Akademją, stwierdził, że rok ten był dla Akademji dosyć pomyślnym. Dowodem tego jest możność odnowienia części gmachu, rozszerzenia lokalu Muzeum archeologji przedhistorycznej, a zwłaszcza rozpoczęcie rekonstrukcji stacji paryskiej. Na ten cel Akademja uzyskała od rządu ćwierć miljona złotych, nie licząc stałych dotacyj. W dalszym ciągu prezes podniósł, iż majątek Akademji powiększył się w ostatnich czasach bardzo wydatnie, dzięki ogromnemu zapisowi jednego z najpoważniejszych obywateli małopolskich, który nie życzy sobie jednakowoż wymieniania jego nazwiska.

Gen. sekretarz Akademji prof. Kutrzeba złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Akademji za czas od czerwca 1926 do czerwca br., wspominając o wydawnictwach poszczególnych wydziałów i komisyj Akademji, dalej o stanie Muzeów fizjograficznego i archeologicznego, o niezwykłym rozwoju Bibljoteki Akademji i reorganizacji Bibljoteki Polskiej w Paryżu, a wreszcie o coraz lepszym stanie stosunków naukowych z zagranicą.

Po godzinnym odczycie prof. Zielińskiego z Warszawy n. t. „Rozwój moralności od Homera do czasów Chrystusa“, gen. sekretarz ogłosił wynik wyborów nowych członków Akademji, oraz przyznane nagrody.

Na Wydziale filologicznym zostali wybrani:

Członkami czynnymi krajowymi: 1) Wiktor J. Porzeziński, prof. język. indoeurop. na Uniw. w Warszawie; 2) Jan Gwalbert Pawlikowski, literat i publicysta we Lwowie: 3) Władysław Kotwicz, prof. orjentalistyki Uniw. we Lwowie; 4) Juljusz Kleiner, prof. historji literatury polskiej Uniw. we Lwowie.

Członkami korespondentami krajowymi: 1) Seweryn Hammer, prof. filologji klas. Uniw. Jag. w Krakowie; 2) Tadeusz Kowalski, prof. orjentalistyki Uniw. Jag. w Krakowie: 3) Eugenjusz Kucharski, docent hist. literatury Un. we Lwowie; 4) Zygmunt Łempicki, prof. germanistyki Uniw. we Lwowie.

Na wydziale historyczno-filozoficznym wybrani zostali:

Członkami czynnymi krajowymi: 1) Adam Krzyżanowski, prof. ekonomji Uniw. Jag. w Krakowie: 2) Antoni Prochaska, historyk, adiunkt Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie: 3) Kazimierz Twardowski, prof. filozofii Uniw. we Lwowie; 4) Stanisław Zakrzewski, prof. historji polskiej Uniw. we Lwowie.

Członkami korespondentami krajowymi: 1) Kazimierz Chodynicki, prof. histor. Uniw. w Wilnie: 2) Stanisław Grabski, prof. ekonomji polit. Uniw. we Lwowie; 3) ks. Konstanty Michalski, prof. filozof. chrześc. Uniw. Jag. w Krakowie.

Na Wydziale matematyczno-przyrodniczym wybrani zostali:

Członkami czynnymi krajowymi: 1) Tadeusz Banachiewicz, prof. astronomji Uniw. Jag. w Krakowie, 2) Ludwik A. Birkenmajer, prof. hist. nauk ścisłych Uniw. Jag. w Krakowie, 3) Juljan Talko-Hryncewicz, prof. antropologji Uniw. Jag. w Krakowie, 4) Stefan Kreutz, prof. mineralogji Uniw. Jak. w Krakowie, 5) Wojciech Swiętosławski, prof. chemji politechniki w Warszawie.

Członkami korespondentami krajowymi: 1) Maksymiljan Huber, prof. mechaniki politechniki we Lwowie, 2) Karol Klecki, prof. patologji Uniw. Jag. w Krakowie. 3) Edward Loth, prof. anatomji Uniwer. w Warszawie, 4) Stanisław Maziarski, prof. histologji Uniw. Jag. w Krakowie, 5) Feliks Rogoziński, prof. fizjologji Studjum rolniczego w Krakowie.

Nadto wybrano jeszcze kilku uczonych zagranicznych. Nazwiska ich podane będą do wiadomości po zatwierdzeniu ich wyboru przez rząd Rzplitej Polskiej.

Wybrany w r. 1925 na członka czynnego zagranicznego Wydziału filologicznego Michał J. Rostowcew, prof. historji starożytnej na Uniw. w Madison, uzyskał zatwierdzenie rządu Rzplitej Polskiej.

NAGRODY AKADEMJI.

Walne Zgromadzenie członków czynnych Akademji przyznało następujące nagrody:

Nagrodę za pracę historyczną z fund. śp. Probusa Barczewskiego przyznano prof. Stanisławowi Kutrzebie za dwutomowe dzieło, pt. „Historja źródeł dawnego prawa polskiego.

Nagrodę za dzieło malarskie z fund. śp. Probusa Barczewskiego przyznano p. prof. Leonowi Wyczółkowskiemu za rysunki z Sandomierza.

Nagrodę z fund. im. Feliksa Jasieńskiego i Witolda Łozińskiego, które w myśl statutów mogą być połączone, przyznano p. Władysławowi Bieleckiemu za drzeworyty kolorowe.

NOWA SALA POSIEDZEŃ AKADEMJI.

Od czasu śmierci śp. Dunajewskiego, protektora-zastępcy Akademji, zebrania odbywały się stale w auli Uniw. Jag. W wielkiej sali Akademji urządzono czytelnię; obecnie salę te gruntownie odrestaurowano. Ściany utrzymane w kolorze zielonkawym, zostały udekorowane licznemi cennemi obrazami uczonych i królów polskich. Na ścianach widnieją portrety: pierwszego prezesa Akademji Majera, prezesa Stan. Tarnowskiego, prezesa Morawskiego, pierwszego sekretarza gen. prof. Szujskiego, Wężyka, założyciela Krak. Towarzystwa Naukowego, które w roku 1872 przekształciło się na Akademję; dalej królów Jana Kazimierza, Stefana Batorego, Jana III. Sobieskiego, Stanisława Augusta (pędzla Bacciarellego) i in. Na bocznej ścianie wisi portret krawca krakowskiego Murzydły, który w roku 1890 zapisał 40.000 guldenów austr. na badania historyczne. Również odnowiono cały gmach Akademji.

Kronika telegraficzna

— Posłowie Grynbaum i Farbstein wyjechali do Berlina celem wzięcia udziału w naradach komisji wyłonionej przez sjoński A. C. dla rozpatrzenia sprawy banków sjonistycznych (ŻAT).

— Sędzia śledczy, który prowadzi dochodzenia przeciwko zabójcy Wojkowa, stwierdził że Wojkow nie był Żydem, którą to pogłoskę podały niektóre pisma (ŻAT).

— Do Jerozolimy przybyli członkowie amerykańscy komisji ekspertów, znani specjaliści w dziedzinie rolnictwa: Ryerson, prof. Adams i Strahorn. Przystępują oni natychmiast do pracy celem zbadania warunków rozwoju rolnictwa w Palestynie (ŻAT).

— Z Nowego Jorku donosi ŻAT: Podczas wykonywania eksperymentów naukowych zatruł się na śmierć jeden z najwybitniejszych bakteriologów, Abraham Singer. Zmarły liczył lat 46.

— Gwałtowny pożar zniszczył 6 zabudowań fabryki szkła w Rudolfshütte, która jest własnością firmy Juwald A. G.

Pastwą płomieni padły liczne nowoczesne maszyny. Szkoda wynosi kilka miljonów koron czeskich. Około 400 robotników zostało bez pracy.

— W Pradze czeskiej krążą pogłoski, że w najbliższym czasie minister Benesz poda się do dymisji. Benesz ma objąć stanowisko szefa kancelarji cywilnej prezydenta Masaryka. Zastępca dra Benesza ma zostać czechosłowacki poseł w Rzymie.

— W procesie przeciwko Lucetie'mu o zamach na Mussoliniego zaproponował prokurator skazanie go na trzydzieści lat więzienia, trzy lata dozoru policyjnego oraz dożywotnie utracenie praw obywatelskich.

— W Moskwie zmarł Andrzej Iwanow, członek komitetu wykonawczego ZSSR.

—

LISTY Z KRAJU.

List z Przeworska

Nowelizacja ustawy o spoczynku niedzielnym. — Przed wyborami do Rady miejskiej. — Walne Zgromadzenie Kasy Zaliczkowej. — Ruch sjonistyczny.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Beth Hamidraszu publiczne zgromadzenie ludowe zwołane przez Komitet lokalny organizacji sjońskiej w Przeworsku. Przewodniczącym Zgromadzenia obranym został p. Jakób Haas, a sekretarzem p. Leib Harbstman. Referaty na temat „Żydzi a nowelizacja ustawy o spoczynku niedzielnym“ i „Żydzi a zbliżające się wybory do Rady miejskiej w Przeworsku“ wygłosił tow. Dr. Anzelm Kleinman, poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Züssman Weisberg, Markus Markdorf, Dawid Grün, Selmweld Tenzer, Hersch Schipf i Juda Schönwald i uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

I. Imieniem Zgromadzenia Ludowego, w którem brały udział przeważnie żydowskie sfery kupieckie i rzemieślnicze, odbytego w Przeworsku, w dniu 29. maja 1927 zwraca się podpisane prezydjum do Pana Wicepremjera z prośbą o jaknajszybsze uchylenie sprzecznego z artykułem trzecim Konstytucji przymusowego odpoczynku niedzielnego, rujnującego materjalnie przemysłową i handlową ludność żydowską a szkodliwego dla Państwa wobec sztucznego zmniejszania produkcji i konsumcji. (Rezolucję tę przesłano telegraficznie na ręce p. wicepremjera Bartla).

II. Dzisiejsze Zgromadzenie uchwala stworzyć blok wyborców żydowskich przy zbliżających się wyborach do Rady miejskiej w Przeworsku i w tym celu ustanowić Komitet z wszystkich sfer ludności żydowskiej.

Co się tyczy stworzenia tego bloku to napotykamy na trudności i to ze strony osobnika, który jest głównym macherem wyborczym, a który niestety mieni się być starym sjonistą, tylko nie jest wiadomem, w czem ten jego sjonizm się objawia. Osobnik ten z tym samym patosem, jakim żyruje się przed sjonistami jako sjonista, głosi przed Polakami, że jest wrogiem sjonistów.

Pomimo tego spodziewamy się jednak, że przecież nie rozbije się solidarność żydowska, albowiem w razie jej rozbicia widoki Żydów w naszem mieście byłyby marne, a nie rozbije się chyba tylko dzięki zdrowemu rozumowi naszego ludu, który przezwycięży macherstwa wyborcze jednostki, chcącej z wyborów zrobić interes.

Dnia 22 ub. m. odbył się doroczne Walne Zgromadzenie Kasy Zaliczkowej Spółdzielni z ogr. odp. w Przeworsku. Instytucja założona przed 2 laty dzięki ofiarnej pracy tow. Dra Kleinmana rozwija się pomyślnie Liczy już 175 członków. Jest członkiem Związku Żyd. Tow. Spółdzielczych w Warszawie i otrzymała już z Banku dla Spółdzielni kredyt w kwocie 8.000 zł. Ponadto cieszy się zaufaniem ludności, która lokuje w niej swoje oszczędności. Tą drogą uzyskała ta Kasa ponad 500 dolarów. Kasa cieszy się także zaufaniem innych banków i spółdzielni, które przesyłają jej czem raz więcej weksli do inkasa, które załatwia punktualnie i energicznie.

W ruchu partyjnym zauważa się ożywienie. Na zjeździe rejonowym w Jarosławiu organizacja nasza była zastąpiona przez 4 delegatów, którzy po powrocie ze zjazdu na publicznem zebraniu szekiowców zdali sprawę z obrad zjazdu. Ponadto komitet lokalny zreorganizował się, wybierając ponownie tow. Dra Anzelma Kleinmana przewodniczącym, Natana Sobla zastępca, Leibę Herbstmana kasjerem, Dra Druksa referentem dla spraw młodzieży i Friedmana sekretarzem, zaś Salomona Wachtla referentem szeklowym. Komitet lokalny zwołał zgromadzenie ludowe na 29 ub. m. i dał inicjatywę do stworzenia bloku żydowskiego przy wyborach do Rady miejskiej.

Komisja Żyd. Funduszu Narodowego pracuje systematycznie i z widocznym skutkiem, gdyż wpływy na rzecz K. K. L. stale wzrastają.

Odpowiedzi redakcji.

ANTWERPIA: Wizę można uzyskać tylko na podstawie specjalnego zezwolenia.

CZŁONEK BÓŻNICY „CYPRESA“: Należy interwenjować u przełożonych bóżnicy.

HASZOMER: Warszawa, Nalewki 2 a.

„DOLA“: Obrazek nie nadaje się. Radzimy obserwować i opisywać dla siebie życie konkretne, a na razie nie próbować szczęścia w pismach.

Wyzwolenie przechodzi do opozycji

Warszawa, 11 6. (Sin.) Sensacją polityczną jest rezolucja, uchwalona w dniu dzisiejszym przez kongres stronnictwa „Wyzwolenie". Rezolucja ta oznacza przejście Wyzwolenia do opozycji wobec rządu.

Uchwała zaznacza na wstępie, że od rządu na czele którego stoi marszałek Piłsudski, bohater walk o niepodległość Polski i ogólnoludzkie ideały- spodziewał się realizacji tych ideałów. Zjazd stwierdza z żalem, że doznał zupełnego zawodu. Nie rozwiązano sejmu, działano wbrew zasadom parlamentaryzmu, nie uwzględniano interesów rolnictwa. Tajemniczość planów rządowych i odsunięcie społeczeństwa od współpracy z rząddem utrudnia również sytuację. Wobec tego zjazd poleca klubowi parlamentarnemu „Wyzwolenie" wzmożenie stosunku krytycznego do rządu. W sprawie rozwiązania sejmu zjazd domaga się rozwiązania go w terminie przewidzianym konstytucją.

Na kongresie doszło do scysji między posłem Poniatowskim a posłem Putkiem. Grupa Poniatowskiego domagała się odrzucenia rezolucji w powyższem brzmieniu. Należy się spodziewać rozłamu w Wyzwoleniu.

DROBNE OGŁOSZENIA

NOGI szczupleją po użyciu pomady „Helnol“. Do nabycia w droguerjach i perfumerjach.

KUPUJĘ garderobę męską używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne: Schmann, Kraków, Szeroka 22.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

KUŚNIERZA poszukuję; płacę przewiedzenie maszyny, roboty z domu nie wydam: Kraków, Radziwiłłowska 26, II. piętro, od godz. 3—4.

STENOTYPISTA (KA) rutynowany (a) poszukiwany (a) natychmiast na prowincję. Zgłoszenia z podaniem warunków i referencyj w Adm. „N. Dziennika“, pod „J. A.“

MATRYMONJALNE. Dla kierownika mojego przedsiębiorstwa, 32-letniego, pięknego, eleganckiego mężczyzny, z akademickiem wykształceniem, szukam w celu matrymonjalnym, panny do lat 25 (najchętniej z byłego zaboru austr.), smukłej, wykształconej, muzykalnej, z odpowiednim posagiem, któryby mu możliwił przystąpienie do spółki do mojego obecnie rozszerzonego przedsiębiorstwa fabrycznego. Pośrednictwo mile widziane. Zgłoszenia pod „Poważne oferty“ do Adm. „N. Dziennika“.

DO WYNAJĘCIA hala fabryczna 27 m. na 7, z transmisjami, oraz mieszkanie przy ruchliwej ulicy, 10 minut od tramwaju. Zgłoszenia pod adr.: Lwowska 24, na I. piętrze.

POSZUKUJĘ w Podgórzu mieszkania dwupokojowego z komfortem, za kilkuletnim czynszem z góry lub odstępnem. Zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 18.

BARDZO INTELIGENTNA panna poszukuje guwernerki w lepszym domu żydowskim w Krakowie lub na wyjazd. Posiada referencje i zdolności pedagogiczne, zna szycie. Przyjmie też posadę biurową. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Zdolna“.

SKLEP frontowy do odstąpienia przy ul. Krakowskiej lub przyjmie spólnika do rentownej wytwórni. Zgłoszenia pod „Zł. 5.000“ do Adm. „N. Dziennika“.

PRZEPROWADZKI

miejscowe i zamiejscowe uskutecznia fachowo i tanio

Stolarska 13



Telefon 3386

Pakowanie mebli, szkła, porcelany i dzieł sztuki. Dla PT. Wojskowych i Urzędników odpowiednie zniżki.

Od 15 czerwca b. r. jest do objęcia

POSADA PIELĘGNIARKI

przy Szpitalu Żydowskim w Tarnowie

Płaca miesięczna 120 Zł ponadto mieszkanie i całe utrzymanie.

Reflektantki zechcą przedłożyć udokumentowane podania pod adresem Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w Tarnowie najdalej do dnia 12 lipca 1927.

POSZUKUJĘ SIĘ spólnika kapitalisty do hurtownego składu towarów kolonjalnych, istniejącego od kilkunastu lat, celem powiększenia tegoż lub przyjmie towar w komis. Zgłoszenia pod „Kolonjalny“ do Adm. „N. Dziennika“.

DO WYNAJĘCIA mieszkania bez odstępnego: 1 pokojowe, 2 pokojowe i 3 pokojowe z kuchnią, wraz z komfortem w Krakowie, 10 minut od tramwaju. Zgłoszenia: Lwowska L. 24, I. piętro na lewo.

BIURO WĘGLOWE

Firmy ZYGMUNT RENDEL

przeniesione zostało

na ul. Pawią L. 8. Tel. 284.

poleca węgiel i koks górnośląski, węgiel dąbrowiecki z kopalni Bory oraz drzewo opałowe, jodłowe, sosnowe i bukowe.



LODOWNIE

poleca

S. SATTLER

KRAKÓW
STRADOM 18

ZWIĄZEK KREDYTOWY W KRYNICY

rozpoczął swe czynności, udziela kredytu wekslowego, przyjmuje weksle do inkasa, winkulacje, wkładki oszczędnościowe na oprocentowanie, wykonuje dla wygody P. T. Kuracjuszy wszelkie zlecenia i przekazy wypłat na najdogodniejszych warunkach.

TABLETKI
KEFIROWE
DO UŻYTKU DOMOWEGO
SPOSÓB UŻYCIA DOŁĄCZONY DO KAŻDEGO PUDEŁKA
FABR. CHEM. FARM.
Bolesław Kragulecki
WARSZAWA

Podróżującego

na Małopolskę i Kongresówkę poszukuje od zaraz poważne przedsiębiorstwo węglowe. Pierwszeństwo mają siły fachowe. — Zgłoszenia pod „Podróżujący“ do Biura ogłoszeń Sattera, Kraków, Rynek 8.

Firma M. TIEGER

FABRYKA WÓDEK
w Samborze, Małopolska

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia

DESTYLATORA

z długoletnią praktyką.

Oferty z odpisami świadectw należy nadesłać wprost do Firmy.

Znane z dobroci
z podwójnie pasteryzowanej śmietanki

MASŁO DESEROWE

Z RYBNEJ
do nabycia w firmie
WOJCIECH OLSZOWSKI
KRAKÓW, MAŁY RYNEK



NIE PYTAJCIE O „COSMOPOLIS“

tych, którzy wypróbowali ten środek, lecz zapytajcie się o ń tych, którzy wypróbowali **wszystkie** środki, a powiedzą wam, że najskuteczniejszym z nich, najprzyjemniejszym w użyciu i najprędzej działającym jest tylko

„COSMOPOLIS“

niezawodnie pielęgnujący i cudownie zachowujący świeżość twarzy rąk i ciała.

Cosmopolis to nie jest krem. Cosmopolis to nie jest pasta do twarzy. Cosmopolis jest to zupełnie coś nowego i dotychczas niebywałego.

Główny skład na Polskę: **Roman Włodarski Warszawa, Lubeckiego 5**

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Cena **zł. 2·50** za sztukę. W razie nie otrzymania, należy zwrócić się do Głównego składu na Polskę. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu z góry **zł. 2·75** lub **zł. 3·25** za zaliczeniem.

WYSTRZEGAC SIĘ NASLADOWNICTW!

Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądani.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor Naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Red. odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków — pod zarządem Maksymiljana Feldmana.